

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.  
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonamenty bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ent., drudzy 30 ent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.  
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencya p. A d a m a, Rue des St. Péres 81

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 grudnia b. r., na wniosek Ministra ces. Domu i spraw zagranicznych, zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego posta i pełnomocnego Ministra na król. bawarskim dworze, Karola barona v. Bruck, ambasadorem na królewskim włoskim dworze.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego profesora, dr. Ryszarda Maryę Wernera, profesorem zwyczajnym języka i literatury niemieckiej w c. k. Uniwersytecie we Lwowie.

Prezydum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianowało Edmunda Jakubowicza, systemizowanego dyetaryusza tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie, kancelistą c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu; zaś c. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie zamianował kancelistami c. k. sądów powiatowych: Aleksandra Hozowskiego, rachunkowego podoficera 89 pułku piechoty de Kaiffel, dla Rohatyna; Edwarda Jana Stronńskiego, rachunkowego podoficera 67 batalionu obrony krajowej, dla Grzymałowa; Antoniego Wolańskiego, rachunkowego podoficera 11 pułku ułanów imienia cesarza rossyjskiego Aleksandra, dla Rymanowa; Maksymiliana Piazę, sierżanta 10 pułku piechoty br. Handel, dla Birczy; Wiktora Pietscha, rachunkowego podoficera 61 batalionu obrony krajowej, dla Turki; nakoniec Maryana Andrzejewskiego, systemizowanego dyetaryusza tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie, dla Żmigrodu.

Od dnia 26 listopada do 3 grudnia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę węglikową: w mieście Tłumaczu.

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Zaraza płucna: w Otfinowie (pow. dąbrowski).

Świerzb u koni: w Grajowie (pow. wielicki).

Nosaczna u koni: w Chartanowcach (powiat zaleszczycki).

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 3 grudnia 1886.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 grudnia.

Pogłoska z Rzymu o zmianie usposobienia pojednawczego w Watykanie i chęci wyrażonej przez Ojca św. co do mianowania sekretarzem stanu kardynała Parocchi, który ma być przeciwnikiem systemu tolerancji względem władz włoskich, wydało się o tyle prawdopodobną, o ile zbyt ostry ton rozpraw parlamentarnych w Izbie włoskiej przeciw Kościołowi, usprawiedliwiałby zmianę zaznaczoną. W Izbie deputowanych, od chwili rozpoczętych obrad nad budżetem oświecenia, wszyscy mowcy stronnictwa radykalnego zaczęli uderzać na Watykan, doradzając zwalczanie resztek wpływu moralnego duchowieństwa w szkołach i wyższych zakładach naukowych. Dzienniki katolickie musiały oczywiście skonstatować to, co się dzieje w ciele prawodawczym, podniosły przytem, że od nowych Włoch grozi zarówno Papieżowi jak i samemu Kościołowi niebezpieczeństwo. Smutnych tych prze-

widywań nie osłabił bynajmniej dalszy ciąg rozpraw w parlamencie. Zdaje się nawet, że dalsze obrady zwiększyły jeszcze obawy strony interesowanej. W parlamencie odznaczał się głównie antagonizmem przeciw duchowieństwu i niezwykłą intolerancją profesor Bovio, który w uniwersytecie neapolitańskim wykladał historię filozofii. Ostatnią jego mowę porównałby chyba można z mowami najskrajniejszych głosicieli bezwyznaniowości we Francji. I on również, jak jego poprzednicy lub współcześni zwolennicy bezwyznaniowości, żądał w miejsce Kościoła jakiejś świętyni wiedzy, wzywał deputowanych i rząd, ażeby przeciw dogmatowi, postawiono w państwie aksyomat, a przeciw objawieniu, rezultaty badań naukowych. Profesor Bovio dopuszczał zresztą, aby w tym „przybytku wiedzy” znalazło się i Pismo święte, ale pod warunkiem, ażeby je wykładano według studyów nowoczesnych. Zdaniem tego profesora, jedynie w ten sposób urządzony system nauki może zapewnić tryumf i sprawiedliwość tym, którzy, jak Giordano Bruno, uchodzą za męczenników wiedzy. Doktryny te, możeby nie były obudziły oburzenia i obaw w licznych kołach po za parlamentem, gdyby nie okoliczność, że w Izbie znalazły nie tylko poparcie, ale nadto zbyt słaby odpór ze strony rządu. Radykalna lewica zapowiedziała oprócz tego, że ma zamiar przedstawić projekty do ustaw, któreby w myśl wywodów profesora organizowały system nauk, mogących uczynić religię niepotrzebną. Podnoszono też konieczność utworzenia katedry dla wykładu religii, jako przedmiotu porównawcze-

go, jako teorii, podlegającej uwagom krytycznym. Wówczas dopiero można by osiągnąć ideał, o którym Bovio zamysła. Ośmieliło to innego deputowanego do bezpośrednich wycieczek przeciw katolicyzmowi i Watykanowi, a na to wszystko minister oświecenia nie znalazł innej odpowiedzi, oprócz przyznania, że w stolicy Włoch potrzebne są rzeczywiście wyższe zakłady naukowe, i że rząd stara się o to, ażeby szkoły miejskie, zależne od miasta, postawić na stopie odpowiedniej dzisiejszym wymaganiom.

Czy zresztą rząd włoski ma zamiar miarkować zapędy skrajnych stronnictw, trudno przypuścić wobec projektów, które z jego wychodzą inicjatywy. Prezes gabinetu złożył w parlamencie między innymi projekt do ustawy o bezpieczeństwie publicznym, zdawałoby się więc, że w ustawie tej nic takiego być nie może, coby mogło razić czyjeś uczucie religijne, a jednak jest przeciwnie. Projekt bowiem, pomiędzy licznymi paragrafami, zawiera także przepis, który orzeka, że w zasadzie zabronione są wszelkie procesy, do których odbycia nie otrzymano poprzednio zezwolenia policyi miejscowej. Jako kary przewiduje ustawa sto lirów grzywny, a w razie powtórzenia się procesy, karę do jednego roku więzienia. Donoszą, że komisya parlamentarna sama nieco zmodyfikowała ostrość tej ustawy, ale w każdym razie trudno w tem widzieć dowód chęci pojednania lub przynajmniej unikania starć z Watykanem. Wypadki te w parlamencie mogły zatem wywołać zmianę zapatrywań w Watykanie i zniewolić do energiczniejszego kroku.

13)

## Ze wspomnień uniwersyteckich

przepisał

Dr. Antoni J.

VI.

(Dokończenie.)

Idę tedy — jesienią to było — mroziak mały, noc jasna; Tadeusz na piaskach najmował kwaterę, ledwie go odszukać potrafił. W domku, przytykającym do metropolitalnej dąbrowy rozpiął swój namiot wędrowny, była to chata ze słomianym dachem i niewielkimi okienkami, ostatnia; po za nią jar, a za jarem lasy i ogrody wchodzące w skład rezydencji zwierzchnika panującego kościoła, w tej porze roku zupełną pustką stojące... Dziś ta dzielnica miasta ustroiła się w piękne budynki, chaty owej ani śladu, miejsce, na którym stała, weszło w obręb dziedzińca kolejowego... ale wówczas, rzadko w tej dzielnicy dniem mogłeś spotkać przechodnia, cóż dopiero wieczorem, w nocy... Gospodarza na szczęście zastałem w domu, przywitał mnie uprzejmie, rozglądnałem się do koła, nie było usiąść na czem; Tadeusz uśmiechnął się i wskazał mi klocek drzewa, niski i równo obcięty.

— Proszę, to moje krzesło — dodał z pewnym wdziękiem; drugi taki wysunął dla siebie. — Proszę — powtórzył — nie bardzo wygodny mebel, ale ma dwie zalety — tani i w potrzebie może mi służyć na opał.

Zasiedliśmy przy otwartym piecu, w którym gorzał wesoły ogień. O poprawił głownie, używając ku temu szpady studenckiej, usunął naczynie z wrzątkiem na bok, zaglądnął do kartofli, tuż obok naczynia okrytych popiołem, i widząc, że się pilnie przypatruję, znowu dorzucił:

— To moja herbata i wieszera; może pozwolisz?

— Jeszcze zawczasie — odpowiedziałem.

— Nie zaraz też będzie gotowa.

— Więc sobie wystarczasz, obchodzisz się bez usługi nawet?

— Naturalnie, naturalnie, choć niezupełnie; oto wody sam sobie sprowadzać nie mogę, i to jedno, czego mi mój gospodarz, stary dymisjonowany żołnierz, dostarcza... zadaleka bo wędrowka do studni; a zbieranie paliwa w sąsiednim lasku dużo mi czasu zabiera.

Zacząłem się rozglądać dokoła, przy wielkim ubóstwie porządek wzorowy biedę czynił znośniejszą: w jednym kącie niuzutki tapczan, na nim skórzana poduszka i derka wełniana zamiast kołdry, w innym znowu z kilku desek zbity stolik, okryty papierem, a na nim trochę książek, notat, lichtarz z kartofli z świecą na pół wypaloną, pod stołem skromny tłómaczek wytarty i splwiały, na ścianie, także obite arkuszami gazety, płaszcz, czapka i gitara, tuż obok drzwi dzban z wodą, kilka talerzy i innych nieodzownych ruchomości gospodarskich, a wspaniale schludno, czysto, uprzątnięto. Gospodarz w kozusku, w ciepłych pilśniowych butach, w czapeczce włóczkowej, nasuniętej na lewe ucho, wyobrażał typ człowieka zahartowanego, energicznego, pełnego zdrowia i siły... charakter to był niezłomny, kędyś w puszczy litewskiej wychowany, umiał sobie radzić, poprzestawał na najmińszem, byle zachować niezależność, swobodę ruchów, jak sam powiadał. Już na wstępie czułem, że nie potrafię wywiązać się z mego drażliwego posłannictwa. Spędziłem jednak wieczór przyjemnie, herbata z imbrami smakowała mi bardzo, kartofle z kwaśnymi ogórkami robiły wrażenie przysmaku. Potem wdzięczny śpiew z akompaniamentem gitary, potem znowu rozmowa,

wreszcie w końcu bardzo delikatna wzmianka o celu przybycia.

Tadeusz wyprostował się i z pewnem uniesieniem zawołał:

— Gdyby z tą propozycją przyszedł który z paniczów, tobym go za drzwi wyprosił, ale ciebie szanuję, wiem, że nie z celem upokorzenia robisz mi propozycję, zbędę więc rzecz krótko — nie przyjmę żadnego wsparcia — i nie mówny już o tem.

Rzuciłem się na drogę dyalektyki, ale mi prawie nie dał przejść do słowa. Znowu zaprotestował, ale tak stanowczo, że umilknąć musiałem. Nie oziębiło to naszych stosunków — przeciwnie — poczciwy Tadeusz O. dawał mi nieraz dowody wielkiej życzliwości, nie naszej, ale tej litewskiej, która się to trudno zdobywa, ale raz zdobyta nie pęka, nie zrywa się do grobowej deski...

A i jego ostatnia pochłonięta zawieja — złożył głowę w puszczy ukochanej...

Tacy to byli bojownicy, rozdawnictwo więc napotykało niekiedy szkopy do nieprzebycia. Kozaczyński to rozumiał, ogłędnie też postępował, by nie obrazić miłości własnej znajdującego się w potrzebie kolegi.

Z biegiem czasu, składki tego rodzaju zaczęły płynąć coraz obficiej, ale już kto inny niemi rozporządzał... Adam był człowiekiem inicjatywy — projekt układał, przeprowadzał go w czyn, następcem przekazuje jego rozwinięcie.

Największą jego atoli zasługą było nawoływanie do pracy, do wstrzeźliwości; należał on do tej falangi, która wypowiedziała wojnę hulankom i swawoli, między młodzieżą akademicką rozpowszechnionej, szczególnie w 1847 i 1848 roku... Za mojego pobytu, wychowawcy uniwersytetu wpadli w inną ostateczność — apatyi i odrętwienia, więc budził do życia. — Wszystko pokonał szczęśliwie, a chcąc zawsze świecić przykładem, studiom się poświęcał z zapalem, tłómaczył Roepella, świeżo wówczas

przez uczonego niemieckiego wydaną Historię Polski, tłómaczył fizyologię Longeta, której niewielki ustęp (*Teoria generationis evolutionisque ovi historia*) ogłosił drukiem jeden z jego kolegów.

Skromny, eichy człowiek, po latach trudu, stanął na czele młodzieży, nie wybierano go wcale na ten wysoki urząd, wyniosły go nań zasługi. To też do końca moralne zwierzeństwo przy nim zostało; nawet później, kiedy nowe prądy zaczęły wstrząsać społecznością studencką, ów podział na stronnictwa, gminy, owe sądy akademickie, publiczne przemówienia, dysputy namiętne... Wówczas właśnie zaczął się wyróżniać wśród grona wychowawców Fortunat Nowicki — oto trybun prawdziwy, gwałtowny, szorstki, całą duszą oddany opanowującemu go w danej chwili projektowi... bolesnym żartem, sarkazmem, ironią, nieledwie pięścią nawoływał do porządku. Ale jego zabiegi przypadają na epokę późniejszą, więc je pomijamy w niniejszych wspomnieniach.

Siła moralna, jaką posiadał Kozaczyński, widocznie rozwijała się z krzywdą jego fizycznego ustroju, gasł pod jej wpływem, marniał, choć nie poddawał się do końca. Już na początku 1854 r. zaczął zapadać na zdrowiu, kaszel go męczył, oddechu brakło, nikogo wszakże, nawet najbliższych, nie zaprzętał swoją chorobą, na kursa uczęszczał równie stale, jak dawniej; po wakacjach następowały egzamina, gotował się do nich z energią, ale jesień dżdżysta nastąpiła wcześniej, wybuch krwi przykuł go do łóżka, już z niego nie powstał... Złe mówię, do łóżka poszedł na kilka godzin przed zgonem, zawsze ubrany, zawsze nad książką, tylko bardziej jeszcze milezący... rysy twarzy łagodne zaostrzyły się, wydłużyły, ogień niezwykły w oczach płonął.

Odwiedzałem go często, mieszkał u rodziców już wówczas na starym Kijowie, ani słówka o chorobie nie wzmiankował,

## Sprawy sejmowe.

Oprócz wydrukowanych i już rozesłanych przedłożeń, Wydział krajowy zamierza wnieść jeszcze następujące sprawozdania do Sejmu:

1. Projekt ustawy budowniczej dla mniejszych miast, miasteczek i wsi.
2. Projekt ustawy służbowej.
3. Sprawozdanie nad wnioskiem posła Władysł. Koziembrodzkiego względem zmiany ordynacji wyborczej dla gmin §. 26.
4. Sprawozdanie o podwyższeniu płacy adjunktów archiwów krajowych aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie i we Lwowie.
5. Sprawozdanie w przedmiocie budowy teatru w Krakowie.
6. Sprawozdanie o preliminarzu funduszu szkolnego krajowego w r. 1887.
7. Sprawozdanie nad wnioskiem posła Ant. Małeckiego w sprawie utrakwistycznego języka wykładowego w szkołach średnich.
8. Projekt z rewizją ustaw szkolnych z 2 maja 1873 r. (Nr. 251 Dz. u. kraj.)
9. Projekt ustawy, zmieniającej szkoły wydziałowe na szkoły rolnicze i rękodzielnicze.
10. Sprawozdanie o popieraniu przemysłu wraz z sprawozdaniem komisji kraj. dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego.
11. Sprawozdanie melioracyjne.
12. Sprawozdanie górnicze.
13. Sprawozdanie bankowe.
14. Sprawozdanie o wyższej szkole rolniczej w Dublanach i o folwarku tamże
15. Sprawozdanie o szkole rolniczej w Czernichowie i o folwarku tamże.
16. Sprawozdanie o niższych szkołach rolniczych.
17. Sprawozdanie o szkole lasowej we Lwowie.
18. Sprawozdanie o kredycie melioracyjnym (ewentualnie, jeżeli zwołana ad hoc ankietą przedłoży swoje wnioski.)
19. Sprawozdanie w przedmiocie założenia powszechnego szpitala w Jarosławiu.
20. Sprawozdanie o podatku konsumcyjnym w myśl wniosku posła Dawida Abrahamowicza.
21. Sprawozdanie o budowie koszar dla żandarmeryi we Lwowie.
22. Sprawozdanie w przedmiocie niektórych zmian terytorjalnych.

## KORESPONDENCYE

Wiedeń, 9 grudnia.

(Sesja sejmowa).

(K.) Dzisiaj rozpoczyna się sesja sejmowa w 17 prowincjach Austrii. Z wielu stron, szczególnie z strony dziennikarstwa galicyjskiego, uskarżano się na rzekomo późne zwołanie Sejmów i wynikającą

tylko o sprawach studenckich, słuchoł pilnie, dawał krótkie rady, robił uwagi o kolegach, niekiedy niepozabawione humoru... Poznornie zdawał się wierzyć w wyzdrowienie, ale tylko pozornie, gasł bez skargi i jęku. Raz tylko, na kilka godzin przed zgonem, dotknął w rozmowie ze mną, kwestyi oplakanego swojego stanu.

— Mam do ciebie prośbę wielką, powiedz mi ścisłając dłoń moją... śmierci się nie boję, wyczekuję jej z całą pogodą, męczy mnie jeno myśl o tej chwili przechodowej, kiedy organizm rozkładając się zaczyna za życia, siły wypowiedzą posłuszeństwo, wówczas nie będę mógł podnieść się z miej sea bez pomocy, a ta pomoc byłaby dla mnie ciężarem niewysłowionym... sen i we śnie zgon — to jedyne moje marzenie... przynieś mi bracie morfiny, bo mi jej dają za mało

Wzruszony do głębi, nie mogłem się zdobyć na odpowiedź, pożegnałem go z smutnym przecuciem.

— Wszak przyniesiesz? dodał błagalnym głosem, a spiesz się z powrotem...

Ządaniu kolegi nie uczyniłem zadość; niewiedziałem go więcej, umarł w grudniu 1854 roku. Wypadek zrzucił, że jednocześnie z nim, przeniósł się do innego życia, litwin, także suchotnik... mieliśmy dwa pogrzeby razem... a wobec dwóch trumien, złożonych na wspólnym katafalku w kaplicy uniwersyteckiej, ksiądz profesor rozwinął piękną myśl koleżeństwa, dowodząc że ten, który tak się za życia poświęcał dla braci, i po śmierci, jakby za zasługę, znalazł towarzysza w tej tajemniczej wędrówce.

Uczuliśmy skromnym pomnikiem pamięć zgasłego brata: ogromny głaz, z puszcz poleskich sprowadzony, stanął na jego mogile. Dziś może opuszczona i zaniedbana — tyle burz przepłynęło nad głowami żyjących w ciągu tego okresu — może i kamieniem nie przebaczyły...

z tego krótkość sesji, niedozwalającą załatwić najważniejszych spraw krajowych. Podnosząc wobec tych skarg ten fakt, że sesja sejmowa, wedle dotychczasowych, jednak nie w zupełności pewnych dyspozycji, tak krótko trwać nie będzie, a powtóre, że skargi tego rodzaju każdego roku się powtarzały, bez względu na to, kiedy Sejmy były zwołane. Pomimo to widzieliśmy każdego roku, że Sejmy w zupełności wyczerpywały przedmioty obrad. Przy tego rodzaju kwestyach uwzględniany bywa za mało ze strony dziennikarstwa cały ustrój maszyny konstytucyjnej Austrii. Tam, gdzie maszyna funkcjonuje jedynie za pomocą obrotu różnego rodzaju kółek, których zadanie raz jest obszerniejsze, raz mniejsze, trudno jest postawić normę, jak długo jedno lub drugie kółko ma się obracać. Maszynista musi o tem przedewszystkiem pamiętać, że celem głównym jest obrót maszyny.

Z wyjątkiem może sejmów czeskiego i tyrolskiego, wypadają we wszystkich izbach sejmowych spodziewać spokojnego przebiegu obrad. Dla Galicji najważniejszymi są obecnie sprawy ekonomiczne. Większa część tych spraw jest jednak w stadium przygotowania i nie powinna choćby tylko pośrednio, dawać powodu do debat, mogących niepomyślnie wpłynąć na ich ostateczne załatwienie, a to głównie przez to, że sprawy te nie mogą być na razie załatwione i żadnej presji nie znoszą. Jedną z najważniejszych, sprawa ceł od nafty znajduje się w stanie, życzeniem interesentów galicyjskich odpowiadającym, i w ostatnim moim liście o niej obszernie wspominałem. O sprawie regulacji rzek galicyjskich będę zapewne w możności napisać potem obszernie; jak na teraz konstatuję tylko fakt, że sprawa ta nie przestała ani na chwilę zajmować uwagi sfer kompetentnych. Smutne doświadczenia porobione w Tyrolu, dalej obecny stan budownictwa wodnego, gdzie żadne normy nie dadzą się bezwzględnie postawić, ale gdzie wypada rachować się z „charakterem“ każdej rzeki z osobna i jedynie na podstawie poczynionych doświadczeń działać, to wszystko nakazuje tutaj nadzwyczajną ostrożność w postępowaniu. Więcej jak przy jakiegokolwiek innej sprawie musi rząd trzymać się tutaj zasady „prudenter agas ac respice finem“. Łatwo byłoby kilka milionów wyrzucić, ale trudno wziąć na siebie odpowiedzialność za to, że miliony te w rzeczywistości odpowiedzą zamierzonemu celowi.

Do ważnych spraw, dotyczących Galicji, należy także i sprawa zawarcia traktatu handlowego z Rumunią. W sprawie tej toczą się obecnie rokowania pomiędzy rządem austro-węgierskim a rumuńskim. Według ostatnich wiadomości, ma jeden z ministrów rumuńskich przybyć w połowie grudnia z odpowiednimi siłami fachowcami do Pesztu, i tam rozpocząć układy z rządem obu połów Monarchii. Układy te toczyłyby się później w Wiedniu i brałyby w nich udział minister węgierski Széchenyi, a ze strony Cislitawii margrabia Bacquehem.

W tej sprawie są interesa Galicji identyczne z interesami Węgier. Nie ulega więc wątpliwości, że rządy nie spuszcza z uwagi interesów tych krajów rolniczych.

W sejmach czeskim i tyrolskim nagromadzone są, według twierdzeń, albo lepiej się wyrażając, życzeń opozycji niemieckiej — materyały palne. W obu sejmach mają przyjść pod obrady sprawy szkolne. W Czechach ma przyjść pod obrady wniosek profesora Kwiczali, i drugi, hr. Clam-Martinitza, oba odnoszące się do oddzielenia narodowości w szkołach Czech, względnie języka wykładowego. W Tyrolu ma przyjść pod obrady zmiana ustawy o szkołach ludowych.

Pomimo wszelkich krzyków opozycyjnej wypada się także i w obu wymienionych sejmach spodziewać spokojniejszego przebiegu obrad, jak to się na teraz możliwym wydaje.

I w Czechach zaczyna się — chociaż sporadycznie — objawiać duch zgody. Przy wyborze posła do sejmów z małych posiadłości Krummau głosowali wyborcy czeskiej narodowości i wyborcy Niemcy jednomyślnie na wspólnego kandydata. Jest to objaw sporadyczny jednakże zasługujący na uwagę. Byłby już czas, ażeby we wszystkich krajach Austrii zapanowało przekonanie o potrzebie zgody — przedewszystkiem o potrzebie zgody w sprawach krajowych. Wszak zła administracja gminna, złe drogi, smutny stan funduszy krajowych to wszystko dotyka w równy sposób wszystkich mieszkańców jednego kraju, bez względu na to, do jakiej oni się liczą narodowości.

### Sejmy krajowe.

Wszystkie Sejmy krajowe zostały otwarte przedwczoraj przemówieniami marszałków i reprezentantów rządowych, oraz okrzykami na cześć Najj. Pana.

W Sejmie bukowińskim mar-

szalek podniósł w mowie powitalnej przedewszystkiem ostatnią wystawę krajową, którą zaszczylić odwiedzinami Najdost. jej protektor, Arcyksiążę Karol Ludwik, dalej podniósł otwarcie nowego krajowego szpitala i kolei lokalnych i wyraził wreszcie ubolewanie z powodu zerwania traktatowych stosunków handlowych z Rumunią, co oddziało niepomyślnie na położenie ekonomiczne w Bukowinie. Po przemówieniu prezydenta rządu krajowego, Sejm przystąpił do wyboru komisji.

W Sejmie czeskim powitał marszałek posłów w obu językach krajowych, wypowiadając nadzieję, iż powiedzie się załatwić przynajmniej ważniejsze z przygotowanych pod obrady przedmiotów. Przedłożony przez Wydział krajowy preliminarz budżetu na rok 1887 oznacza ogół wydatków na 9,342.533 zł.; pokrycie własne wynosi 899.188 zł., a więc pozostaje niedobór w sumie 8,443.345 zł. Na pokrycie niedoboru proponuje Wydział krajowy dodatek krajowy w wysokości 31½ proc., co przyniesie 8,412.357 zł., a reszta wyrównana zostanie z pozostałości kasowych. Poseł Nitsche i towarzysze przedłożyli wniosek projektu ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 19 września 1875 r., względem uregulowania stosunków prawnych stanu nauczycielskiego, a ze strony Wydziału krajowego zawiadomiono, iż hr. Clam-Martinitz i towarzysze uczynili wniosek o przedłożenie projektu rządowego w sprawie zaprowadzenia drugiego języka krajowego jako obowiązkowego w szkołach średnich. Po posiedzeniu zebrał się klub niemieckich posłów, na którym p. Plener zapowiedział wniosek o uchylenie najnowszego rozporządzenia językowego i o podział powiatów wedle narodowości. Wniosek ten przekazano komisji wykonawczej.

W sejmie morawskim marszałek hrabia Vetter zaspelował w gorących słowach do patriotycznej ofiarności całego sejm i solidarnego działania na polu wspólnem i zarówno drogiem tak dla Niemców, jak Czechów. Namiestnik polecił sejmowi przedewszystkiem przedłożenie rządowe o zmianie ustawy łowieckiej. Na wieczornem posiedzeniu dr. Helcelet i 25 towarzyszy uczynili następujący wniosek: Wzywa się Wydział krajowy, aby na najbliższej sesji przedłożył projekt ustawy łowieckiej. Następnie dokonano wyboru 9 komisji sejmowych i przekazano jej projekty i przedłożenia.

W sejmie szląskim prezydent rządu krajowego, hrabia Merveldt, wniósł jako przedłożenie rządowe, projekty ustawy o zmianie niektórych przepisów w sprawie wykonywania prawa polowania, dalej o komasacji gruntów włościańskich i o dzieleniu wspólnych gruntów.

W sejmie dolno-austriackim marszałek w mowie powitalnej dał pogląd na prace i czynności Wydziału krajowego. Po skutecznym wyborze do komisji, posłowie Vergoni, Fürnkranz i towarzysze wnieśli interpelację do marszałka, czy prawdą jest, iż profesor przy gimnazjum realnym w Horn, Polzer, został na rozkaz ministra oświaty wydalony ze służby krajowej, i czy marszałek krajowy gotów jest przedłożyć odnośne akta, celem poruszenia tej sprawy na publicznym posiedzeniu. Marszałek odparł, iż sejmowi zostanie przedłożonym w tej sprawie specjalne sprawozdanie.

W sejmach saleburskim, staryjskim i krańskim przedłożyli reprezentanci rządowi nowele do ustawy łowieckiej.

W sejmie karyneckim marszałek dał pogląd na 25-letnią działalność sejm i wskazał przedewszystkiem na znakomity rozwój szkół, na których utrzymanie tak mały kraj, jak Karyntya, przeznacza rocznie przeciętnie 360.000 złr. Mowca podniósł następnie potrzebę utrzymania jednności, gdyż z jej tylko pomocą kraj będzie mógł korzystać w całej pełni z dobrodziejstw konstytucji i upominał, aby zaprzestano występować na polu językowym z przesadzonymi żądaniem i roszczeniami.

W sejmie tyrolskim namiestnik wniósł przedłożenie rządowe o zmianie niektórych przepisów względem wykonywania prawa polowania i przedłożenie o instytucji obrony krajowej dla Tyrolu i Vorarlbergu, przyczem podniósł wielkie jego znaczenie.

W sejmie dalmatyńskim przewodniczący wspominał w gorących słowach o odwiedzinach Najj. Pani, Najdost. Cesarzowiczwstwa i Najd. Arcyksiążąt Ludwika Wiktora i Albrechta, poczem powitał nowego namiestnika, generała Blazekowicza, który zamieszkuje przez lat kilka w kraju, miał sposobność poznać dokładnie jego potrzeby.

## SPRAWY MONARCHII

(Nowy dyrektor pocztowych kas oszczędności. — Sprawa zawarcia traktatu handlowego z Rumunią.)

Przez zamianowanie nowego dyrektora pocztowych kas oszczędności, ukończyło się prowizorium, które trwało w zarządzie tych kas od marca b. r., to jest od chwili ustąpienia barona Cocha. Nowomianowany dyrektor p. Wacek, należy do młodszych sił Ministerstwa spraw wewn. Dotychczas kierował on ważnym departamentem dla spraw stowarzyszeń i sprawował równocześnie funkcje referenta w komisji ministerjalnej dla stowarzyszeń, a że odpowiadał zadaniom ważnego swego urzędu, świadczy powołanie go na kierownika instytucji takiego znaczenia, jak urząd pocztowych kas oszczędności przy równoczesnym zamianowaniu go radcą dworu. Nowy dyrektor już z samego tytułu dotychczasowego urzędowania, posiada bogaty zasób doświadczenia i wiedzy na polu agendy kas oszczędności. Jako bowiem kierownik departamentu dla stowarzyszeń, miał nadzór nad wszystkimi kasami oszczędności, a jako referent komisji ministerjalnej dla stowarzyszeń, miał sposobność zajmować się szczegółowo organizacją banków, i wogóle bankami, finansowo-technicznymi oraz handlowymi sprawami. Jeżeli przytem zwązamy, iż p. Wacek brał przeważny udział w redagowaniu najnowszego projektu ustawy o akcyjach, to przyjdziemy do przekonania, iż łączy on w swej osobie wszystkie przymioty, które kwalifikują go najzupełniej do nowego urzędu.

Podajemy tu jeszcze za Pol. Corresp. kilka dat z życia nowomianowanego dyrektora. Urodził się on w r. 1834 w Wiedniu, a po ukończeniu prawniczych studiów wstąpił w r. 1859, jako praktykant konceptowy do dolno-austriackiego ministerstwa. W sierpniu r. 1868 został mianowany komisarzem przy szląskim rządzie krajowym, a w styczniu r. 1872 powołano go do służby w Ministerstwie spraw wewnętrznych, w którym odtąd pozostawał bez przerwy. Nominację na radcę sekcyjnego otrzymał Najw. postanowieniem z dnia 9 sierpnia 1885. W ciągu 27-letniej służby państwowej, p. Wacek miał dostateczną sposobność zapoznać się jak najdokładniej ze sprawami poruczonego mu właśnie urzędu i nabyć wszechstronne praktyczne doświadczenia. W r. 1866 p. Wacek był komisarzem cywilnym przy armii północnej, a w nagrodę znakomitej w tym charakterze działalności, otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną.

— Presse stwierdza, że austriacka rada ministerjalna ułożyła już instrukcje dla rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Rumunią, a ponieważ także węgierska rada ministerjalna powzięła już w tej kwestyi ostateczną decyzję, więc po stronie Austro-Węgier należy uważać za ukończone przygotowania dla tych rokowań. Obecnie powinna Rumunia uczynić pierwszy oficjalny krok w celu zainicyowania pertraktacji, a chociaż dotychczas tego jeszcze nie zrobiła, są przecież wskazówki, iż krok taki nastąpi niebawem. W połowie bieżącego miesiąca ma przybyć do Wiednia minister Stourdza, a przyjazd jego sprowadzi niezawodnie kwestyę rokowań na pożądaną dla obu stron tory.

### Wypadki w Bułgarii.

Deputacya bułgarska u p. Ministra hr. Kalnoky'ego.

Jak wiadomo z depeszy, deputacya bułgarskiego wielkiego Zgromadzenia narodowego była przedwczoraj z wizytą u p. Ministra spraw zagranicznych hr. Kalnoky'ego, którą tak opisuje Presse: Po wręczeniu p. Ministrowi przez najmłodszego członka deputacyi p. Kolezowa listu uwiertelniającego, zabrał głos p. Grekow celem przedstawienia celu misji. Nim jednak przystąpił do tego tematu, podniósł wymowne słowa owe zaufanie z jakim lud bułgarski spogląda na austro-węgierską Monarchję. Oświadczenia złożone w Delegacjach obudziły na nowo nadzieję ciężko nawiedzonej Bułgarii w lepszą przyszłość i utwierdziły ją w przekonaniu, iż Austro-Węgry, którym obcą jest zupełnie wszelka ekspansywna polityka, ożywione są najlepszymi uczuciami dla narodu bułgarskiego. Mowca zapewnił dalej, iż Bułgarzy są tego niezłomnego przekonania, iż ze strony wspaniałomyślniej Monarchii habsburskiej nie grozi im żadne naruszenie ich praw, i że Bułgary na zawsze poczuwać się będą do wdzięczności z powodu oświadczenia p. Ministra hr. Kalnoky'ego, iż Austro-Węgry nie zezwolą na jakiegobądź naruszenie praw przyznanych księstwom międzynarodowymi traktatami. Chociaż obecnie panują w Bułgarii prawidłowe stosunki, to przecież nie pierwiej można spodziewać się zupełnej sanacji tych dolegliwości, jakimi dotkniętą została Bułgarya skutkiem osta-

tnich zamieszek, aż miejsce dotychczasowego prowizoryum zajmie stały i trwały stan rzeczy. Pierwszym zadaniem jest tedy nadanie krajowi księcia, a pomyślnie załatwienie tej kwestyi należy uważać za właściwy cel misyi delegatów.

W odpowiedzi, pan Minister, hrabia Kalnoky, wyjaśnił stanowisko Monarchii. Powołując się na złożone w Delegacyach oświadczenie, zapewnił pan Minister deputację, że Austro-Węgry popierać będą jak najchętniej Bułgarię w jej zabiegach, dążących do położenia kresu obecnym smutnym stosunkom. Monarchia austro-węgierska użyje Bułgarię na gruncie obowiązujących międzynarodowych traktatów wszelkiego poparcia w tych krokach, które zmierzają do zakończenia przesilenia. Co się tyczy kwestyi kandydatury księcia, to Austro-Węgry uważają ją za wewnętrzną sprawę Bułgarię, zatwierdzają jednakże każdego wybranego przez Zgromadzenie narodowe księcia, przeciw któremu nie da się uczynić ze stanowiska interesów naszego państwa żadnego ważniejszego zarzutu. Co się tyczy specjalnie księcia Mingrelii, oświadczył pan Minister, iż nie chce wchodzić bliżej w tę kwestyę. W żadnym jednak razie nie ma obawy, aby Bułgarię mógł być narzucony ksiądz, wręcz jej nie sympatyczny.

Wizyta, przy której był obecnym także szef sekcyi Szögyeny-Marich przeciągnęła się półtora godziny.

N. fr. Presse pisze: Kalnoky przyjął deputację bułgarską bardzo życzliwie, oświadczył, iż gotów jest wysłuchać ich życzeń, zauważył jednak z góry, iż nie może nadawać deputacyi charakteru urzędowego, a więc nie może się zapuszczać w omawianie konkretnych kwestyj. Deputacya, skreślając sytuację kraju, powołała się na okoliczność, że unia między Bułgarią a wschodnią Rumelią została wprowadzona przez ludność obu tych krajów przeprowadzoną, a nie że oddawna była przez samą Rosyję przygotowywana. Ludność Bułgarię nie pragnie nic innego, jak tylko przywrócenia pokoju i porządku, oraz stanowczego uregulowania kwestyi bułgarskiej, a wszystko to dałoby się osiągnąć jak najłatwiej przez obsadzenie tronu bułgarskiego. Kandydatura ks. Mingrelii nie ma widoków, gdyż wybór tego księcia przez sobranie nie da się przeprowadzić.

P. minister hr. Kalnoky odpowiedział, iż z wielką ochotą i życzliwością dla Bułgarię, starając się ustawicznie o utrzymanie pokoju europejskiego, gotów jest współdziałać przy rozwiązaniu kwestyi bułgarskiej. Zresztą przypomina deputacyi, iż dopiero przed 10 dniami rozwinął szczegółowo na posiedzeniu Delegacyi stanowisko swe w sprawie bułgarskiej. Deputacya była z przyjęcia u Kalnoky'ego zadowolona i nie zamierza starać się o audyencyę u Najj. Pana.

Deputacya nie konferowała zresztą dotąd z żadnym ambasadorem lub ministrem, ani nie poczyniła kroków w tym kierunku. Zamierza jednak przedstawić się p. przesowi Taaffemu, a później złożyć może wizytę Tiszy.

W rozmowie z jednym z redaktorów Neue Fr. Presse oświadczyli członkowie deputacyi bułgarskiej, że są z przyjęcia u p. ministra Kalnoky'ego bardzo zadowoleni. Hr. Kalnoky okazał deputacyi jak największą życzliwość i wyraził miłą gorące życzenie jak najrychlejszego rozwiązania przesilenia. Austro-Węgry nie stawiają wobec wyboru księcia bułgarskiego żadnej kwestyi osobistej i aprobować będą każdego kandydata, którego wybierze zgromadzenie i na którego zgodzą się inne mocarstwa. Hr. Kalnoky nie miesza się do wewnętrznych spraw bułgarskich, ob staje przy oświadczeniach, jakie złożył podczas sesyi delegacyjnej i stoi na stanowisku traktatu berlińskiego.

Z innych enuncyacyj członków deputacyi wnosić można, iż ob stają oni silnie przy autonomii i niezawisłości Bułgarię.

Podług Tagblattu pożegnał hr. Kalnoky bardzo serdecznie deputację bułgarską po recepcyi, która trwała 1 1/2 godziny. Kiedy deputacya odchodziła, życzył jej szef sekcyi p. Szögyeny serdecznie pomyślnego rezultatu.

Depesza petersburska podaje w streszczeniu artykuł urzędowego Prawit. Wiestnik, w którym powiedziano: Przez odwołanie agentów dyplomatycznych z Bułgarię nie chciała Rosyja zrywać węzłów, łączących ją z Bułgarią, ale tylko dać dowód, że nie uznaje prawowitości obecnego porządku rzeczy, w którym drobna mniejszość uważa się za uprawnioną do kierowania losami narodu bułgarskiego podług swego osobistego widzimisie.

Naród bułgarski odznacza się spokojnym usposobieniem, zamiłowaniem pracy, w czem leży rękojmią przyszłego powodzenia i rozwoju kraju. Gdyby jednak obecne stosunki potrwały dłużej, wówczas Bułgarię zamieniłaby się w ognisko anarchii, zagrażającej spokojowi całego Wschodu.

Rząd rossyjski poczytuje sobie za obowiązek starać się o utrzymanie pokoju na Wschodzie; ma on zamiar, wykonując wiernie traktaty, zwrócić swe usiłowania ku przywróceniu prawnego porządku w Bułgarię. Legalny stan rzeczy będzie niezachwiana rękojmią przyszłego dobrobytu Bułgarię i usprawiedliwi ciężkie ofiary, które Rosyja dla tego kraju poniosła. Rząd rossyjski dalekim jest od jakichkolwiek samolubnych zamiarów i nie zgodzi się na żadną kombinację polityczną, któraby pod pozorem legalności służyła do utrwalenia dzisiejszych anormalnych stosunków w Bułgarię.

## KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmilościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły dla pogorzeliw gminy Słoboda niebyłowska, w powiecie kałuskim, zapomogi w kwocie 300 zł.

— **Hr. Leon Koziębrodzki**, attaché przy c. k. ambasadzie w Konstantynopolu, który dnia 3 b. m. przybył był do Wiednia, wyjechał z tamtąd dnia 8 b. m. udając się do Galicyi.

— **Pogrzeb ś. p. Karola Lidla**, c. k. wiceprezydenta wyższego sądu krajowego, odbędzie się dziś, o godzinie 3 po południu, z domu pod l. 7 plac Bernardyński.

† **Jan Teodoryusz-Amor hr. Tarnowski z Tarnowa**, głowa linii wołyńskiej, umarł przedwczoraj po krótkiej chorobie w Berezach w 66 roku życia. Zmarł po ukończeniu nauk w uniwersytecie warszawskim wstąpił do służby rządowej i pracował przez lat kilka w komisji sprawiedliwości, następnie ożeniwszy się z Izabellą Prażmowską osiadł na wsi oddając się z zamiłowaniem zajęciom gospodarskim. Odziedziczył znaczny majątek po swoim stryju, znakomitym pułkowniku Marcynie Tarnowskim, zamieszkał w Berezach; tam wznosił on piękne tradycje gościnności, którą służył na cały Wołyń i Podole dom pułkownika; w spełnianiu tego zadania, mającego w tamtych twardych warunkach wyjątkowe znaczenie, pomagała mu zacna małżonka a później dorastające córki. Uroczą i wspaniałą rezydencyą Berezicką na nowo odżyła. W kilka lat po wypadkach r. 1863 hr. Janowie Tarnowsy spędzali zazwyczaj zimę we Lwowie, gdzie otwarty i wykwiśnięty ich salon stał się jednym z najmilszych ognisk życia towarzyskiego. W roku 1877 odwiedził hr. Tarnowski; pociechy po stracie ukochanej żony szukał w gorliwym spełnianiu obowiązków sędziowskich, do których został kilkakrotnie powołany. Zmarł pozostawia trzy córki; Cecylię poślubioną Stanisławowi hr. Konarskiemu z Dubiecka, Pelagię hr. Wład. Morstinowi i Oktawię Adamowi Skrzyńskiemu, posłowi na Sejm krajowy. Jan Tarnowski całym wzięciem, rzadką uprzejmością i galanterją dla dam, przypominał świetną epokę Królestwa kongresowego, a odznaczał się wzniosłymi zaletami serca i charakteru oraz ujmującymi przymiotami towarzyskimi; to też szczerzy i ogólny żal licznych towarzyszy mu będzie na miejsce ostatniego spożynku.

— **Jubileusz Stefana Batorego**. Program uroczystości, urządzonych przez młodzież akademicką w Krakowie ku uczczeniu 300 rocznicy zgonu Stefana Batorego: o godz. w pół do 10 w poniedziałek pochód deputacyj z wieńcami z Collegium phisicum przez Rynek, ul. Grodzką, na Wawel; o godzinie 10 uroczyste nabożeństwo w Katedrze na Wawelu, celebrowane przez JE. ks. Biskupa: O godzinie 2 po południu uczta akademicka w lokalu stow. „Zdrowie“; o godz. 7 uroczysty wieczór w sali Towarzystwa wzajemnych Ubezpieczeń. Program wieczoru składa się z przemówienia akademika Leopolda Jaworskiego, z deklamacyi panny Iwanowskiej, utworów wykonanych przez orkiestrę 13 pułku, p. Hocka i śpiewów Chóru akademickiego, pod artystycznym kierownictwem p. Wiktora Barabasza. Dochód przeznaczony na sprowadzenie zwłok Adama Mickiewicza.

Jak się dowiaduje Czas, akademicy węgierscy w znacznej liczbie przyjadą do Krakowa w niedzielę dnia 12 bm. o godz. 3 po południu. Na dworcu oczekiwać ich będzie komitet, urządzający przyjęcie gości węgierskich. Wieczorem znajdzie się młodzież węgierska w teatrze na przedstawieniu „Kościuszki pod Racławicami“.

Ostatni numer Tygodnika instrowanego poświęcony jest przeważnie trzechsetnej rocznicy śmierci Stefana Batorego. Zebrane tu całą wiązkę prac pióra najznakomitszych pisarzy historycznych. W artykule wstępnym „Stefan Batory“ Kazimierz Jarochoński rozbiiera charakter działalności osobistej wielkiego króla, oraz panowania jego. Dalej znajdujemy wstęp do odczytów publicznych wygłoszonych w Warszawie „O literaturze polskiej za Stefana Batorego“ przez prof. Stanisława Tarnowskiego. Ludwik Jenike w artykule „Dwie rocznice“ podał zestawienie dwóch największych współczesnych naszych geniuszów, zgasłych w przedostatnim dziesiątku lat XVI stulecia, mianowicie moca-

rza ziemskiego Batorego i mocarza ducha Jana z Czarnolasu, który dzierzył berło ówczesnej poezyi polskiej. „Zgon króla“ opisuje po mistrzowsku Adolf Pawiński, a Kraszewski w rzetelnym fragmencie „Disce“ przypomina znany epizod z życia wielkiego króla, który w tem jednym słowie wskazał drogę, jaką naród postępować powinien i składa je w kontrast z późniejszym godłem szlacheckim „nie pozwalam!“ Dział artystyczny wreszcie zawiera wyborną podobiznę króla Stefana, wykonaną przez Andriollego podług obrazu Jana Matejki, oraz pomnik Stefana Batorego w katedrze krakowskiej, rysowany podług fotografii przez W. Ausgarego.

P. prezydent miasta Lwowa rozesał następujące zaproszenie: W celu uczczenia pamięci 300 letniej rocznicy zgonu króla polskiego Stefana Batorego, odbędzie się staraniem Reprezentacyi miejskiej w kościele archikatedralnym obrz. łać. na dniu 13 grudnia b. r. (w poniedziałek) o godzinie 10 przed południem żałobne nabożeństwo, na które mam zaszczyt zaprosić najuprzejmiej.

**Kwartalnik historyczny**. Donieśliśmy poprzednio o zawiązaniu Towarzystwa historycznego we Lwowie, a zarazem o zamierzonym przez niego wydawnictwie czasopisma fachowego, poświęconego naukom historycznym. Dzisiaj, otrzymawszy prospekt tego wydawnictwa możemy podzielić się z czytelnikami bliższymi o niem szczegółami. Pismo to, jako organ Towarzystwa historycznego, redagowane przez tyle zasłużonego około naszego uniwersytetu i nauki czołowego prof. Xawerego Liskiego, wychodzić będzie we Lwowie, począwszy od 1 stycznia 1887 w zeszytach kwartalnych, obejmujących 5—8 arkuszy ścisłego druku. Obejmować ono będzie następujące stałe działy: I. Rozprawy historyczne; II. Materiały odnoszące się do historyi polskiej i ruskiej; III. Recenzye z bieżącej literatury historycznej polskiej i ruskiej. IV. Spis ważniejszych recenzji ogłoszonych w innych pismach; V. Bibliografię najważniejszych dzieł zagranicznych; VI. Sprawozdanie z posiedzeń Towarzystwa historycznego. Głównem zadaniem Kwartalnika historycznego będą sprawozdania z całego ruchu na polu historyi Polski i Rusi; gruntowna i sumienna ocena dzieł, które pojawiają się u nas z zakresu nauk historycznych, a to w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu, a więc także z publikacyi dotyczących dzieł oświaty, literatury, archeologii, numizmatyki, prawa i t. p. W dwóch pierwszych zeszytach z roku 1887, poda redakeya ocenę wszystkich prac, tak rozpraw po czasopismach umieszczonych, jakoteż dzieł, osobno wydanych, które się tylko zajmują dziejami polskimi i ruskimi, a ukazały się w ciągu 1886. Dalsze zeszyty będą zaś tak urządzone, że każdy z nich zawierać będzie recenzye dzieł wydanych w ciągu kwartału, poprzedzającego ostatnie półroczcie. Tym sposobem zawierać będzie kwartalnik historyczny całkowity obraz ruchu na polu naszej historiografii. Wielkie to zadanie spełnić będzie mógł Kwartalnik, jako organ Towarzystwa, liczącego w szeregach swych niemal wszystkie znakomite historyograficzne siły polskie.

Mieliśmy sposobność oglądać gotowych już, kilka pierwszych arkuszy przygotowującego się obecnie pierwszego zeszytu tego czasopisma. I możemy śmiało powiedzieć, że zapowiedź ta redakcyi nie jest czystem frazesem. Prócz bardzo interesującej rozprawy wstępnej p. Ferdynanda Bosła, poświęconej rozbirowi pytania, czy autorem znanego dziełka *Conciones* jest Orzechowski czy Górski, znajdujemy tu bogaty dział recenzji o najświetniejszych publikacyach historycznych. Każda z tych recenzji pochodzi od fachowego znawcy przedmiotu, z których wielu zajmuje w nauce bardzo poważne stanowisko i rozgłosną cieszy się sławą, zapoznając nas z najważniejszymi wynikami naukowemi ocenianego dzieła, podnosi jego zalety, nie przemilczając o stronach ujemnych. Pismo to stworzy poważną, a zarazem racjonalnie i systematycznie urządzoną krytykę historyczną, której inne czasopisma naukowe z ogólniejszym zakresem, nie mogą poświęcić tyle uwagi i miejsca, ile go wymaga wyczerpujące sprawozdanie z bieżącego ruchu historycznego. Dzisiaj, kiedy nauki historyczne rozwijają się u nas tak bujnie, potrzeba specjalnego organu dla historyi dawała się odczuwać dotkliwiej niż kiedykolwiek indziej; z prawdziwą radością witamy tedy nowe czasopismo, które potrzebie tej w tak znakomity sposób zadość czyni, i mamy to przekonanie, że pod energiczną, gorliwą a umiejętną redakcyą prof. Liskiego stanie na wyżynie swojego zadania a zarazem zajmie jedno z najpierwszych miejsc w rzędzie naszych pism fachowych; z drugiej zaś strony pozwalamy sobie wyrazić nadzieję, że wydawnictwo to w społeczeństwie naszym znajdzie gorące poparcie i szerokie rozpowszechnienie.

Dodajemy przytem, że członkowie Towarzystwa historycznego (opłacający rocznej wkładki 4 zł. i wstępnego 1 zł.) otrzymywać będą kwartalnik historyczny bezpłatnie; dla nie członków cena prenumeracyjna wynosi na rok 5 zł. (10 marek, 5 rubli sr.)

— **Z Brzeżan**. Do najcenniejszych nagród w życiu człowieka bezsprzecznie należy uznanie opinii publicznej. W głosie ogółu po-

niekąd tkwi prawo niezłamane, będące miarą ocenienia działalności na każdym polu życia publicznego.

Objawem takim uznania był obchód urządzony w Brzeżanach dnia 8-go grudnia br. w 25-letnią rocznicę służby p. Mateusza Kurrowskiego na stanowisku dyrektora gimnazjum. Program obchodu był wyrazem szczerzy uczuć ogółu dla szanowanego powszechnie Dyrektora, a najlepszym dowodem czci był współdziałanie wszystkich stanów w uświetnieniu uroczystości. Młodzież szkolna oceniając prawdziwie ojcowskie postępowanie p. Dyrektora, już w przeddzień jubileuszu z własnego podępu iluminowała budynek gimnazyalny ozdobiony transparentem, rzęsiście oświetlony światłem elektrycznym, a masy publiczności zaległy rynek i ulice miasta, współzawodnicząc w owacyach. Poczem studenci z muzyką szkolną i śpiewem, urządzili serenadę w pomieszkaniu Jubilata.

Dnia następnego na intencyę Jubilata odprawiono solenne nabożeństwo w kościele i cerkwi. W przystrojonej sali gimnazyalnej, ozdobionej portretem Jubilata, (rysunek Łępięgo, ucznia 4 klasy), wobec zgromadzonej młodzieży szkolnej i grona nauczycieli, profesor p. Garklicki w pięknych słowach zaznaczył ważność chwili, poczem przemawiali uczniowie Maternowski po polsku i Leżohubski po rusku, a w ich rzetelnym wyrazach przebiegały uczucia czci i uwielbienia całej młodzieży dla Jubilata. Zyczenia składane przez rozmaite korporacye i pojedyncze osoby są najwymowniejszym dowodem opinii, jakiej używa Jubilat, którego prawość i uprzejmość zjednały Mu powszechny szacunek i poważanie.

— **Na wystawę nieustającą** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu Św. Ducha l. 10), nadesłane zostały z Krakowa i Warszawy następujące obrazy i rzeźby: Reyznera Mieczysława „Chłopi Sanoczenie w karczmie“, kompozycya rodzajowa, obraz olejny większych rozmiarów; Rauchingera Henryka „Wolny“, obraz olejny większych rozmiarów, nagrodzony złotym medalem przez Akademię sztuk pięknych w Wiedniu; Goyckiego biust rzeźbiony w karraryjskim marmurze, portret hrabiny Zamoyskiej i biust rzeźbiony w karraryjskim marmurze, portret poety Adama Asnyka; Bunscha Aloizego trzy studia głów kobiecych, rzeźby w terrakocie.

— **Krzysztof Józef**, artysta malarz z Krakowa, z powrotem z Ukrainy, gdzie malował portrety hrabstwa Branickich ze Stawiszcz, oraz studyował typy ludowe, bawi w naszym mieście.

— **Ścienny kalendarz krakowski** (Block) na r. 1887 wyszedł już w bardzo ozdobnej i praktycznej formie i jest do nabycia w magazynie pp. Seyfartha i Dydyńskiego.

— **Wieczorek towarzystwa prawniczego** zapowiedziany pierwotnie na czwartek i odłożony z powodu śmierci ś. p. prezydenta Lidla, odbędzie się jutro, w niedzielę.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w niedzielę, dnia 12 b. m., z powodu 10 rocznicy wprowadzenia się do nowego gmachu, wieczorek z następującym programem: I. Wiersz, wygłosi p. J... II. Koncert wykonany przez towarzystwo „Lutnia“: 1. Rheinberger: „Rusałka“ na chór mieszany i fortepian. 2. M. Costa: „Eco col fiero istante“ kanon na sopran, alt, tenor i bas. 3. Liszt: Fantazyja na temata z opery „Lucya z Lamermooru“, odegra na fortepianie p. R. 4. Z. Noskowski: „Wędrowny grajek“, suita mazurków na chór mieszany i fortepian III. Dwie odsłony z opery narodowej J. N. Kamińskiego p. t. „Zabobon albo Krakowiaci i Górale“. Zakończy obraz z żywych osób. Początek o godzinie 7 wieczór.

— **Przedstawienie amatorskie** odbędzie się jutro, w niedzielę, dnia 12 b. m., na korzyść funduszów stowarzyszenia rękodzielników lwow. „Gwiazda“ (w lokalu własnym, przy ulicy Franciszkańskiej l. 7). Odegraną będzie: „Emigracya chłopska“, obraz ludowy w 6 odsłonach ze śpiewami L. Wł. Anczyca. Między aktami przygrywać będzie muzyka wojskowa. Biletów nabywać można w biurze stowarzyszenia, a w dzień przedstawienia wieczorem przy kasie. Początek o godzinie 7 wieczór.

— **W stowarzyszeniu młodzieży handlowej** przedstawiony będzie dnia 13 b. m., w poniedziałek, obrazek sceniczny ze śpiewkami w dwóch odsłonach przez Maryana S., pod tytułem „Alfred i Olimpia“.

**Artydziela sztuki plastycznej** w fototypach, według sztychów oryginalnych wykonane i wydane przez Karola Divalda, z tekstem objaśniającym Dr. Jana Szendrei, w przekładzie Bolesława Spausty. Obecnie ukazał się już zeszyt IX tomu drugiego tego pięknego wydawnictwa i zawiera oprócz tekstu następujące fototypy: Venus Kapitołińska. — Zgon Najsw. Panny, Caravage Michel Angiela. — Jezus i Samarytanka, Guido Reniego. — Parys z Oioną, Van der Werffa. — La Disputa, Rafaela.

**Benefis panny Praunówny** odbędzie się we wtorek. Sama już ta wiadomość niewątpliwie wystarczy, aby zapewnić salę teatralną po brzegi; artystka ta bowiem umiała zdobyć sobie powszechne sympaty publiczności, i zyskać najzupełniej zasłużone uznanie krytyki, talentem swym, pracą i grą, która z dniem każdym nabiera więcej werwy i pewności. Znakomity sukces, jaki panna Praunówna odniosła już w tym

sezonie, w nowo wystawionych operetkach, każe się spodziewać tem większych objawów uznania ze strony publiczności, która talent i pracę zawsze należycie oceniać umie. Na benefis ten daną będzie operetka Dellingera „Don Cesar“.

**Wiadomości teatralne.** Dziś „Baron Cygański“ po raz szesnasty. Jutro po południu „Wicek i Wacek“, komedia Zygmunta Przybylskiego. „Dach szklany“, komedia Aioli w tłumaczeniu profesora Germana, ukaże się po raz pierwszy na naszej scenie w poniedziałek. W rolach głównych wystąpią pp Woleński i Kwieciński oraz panie Stachowicz i Kwiecińska. „Doktor Klaus“, komedia L'Arronge'a daną będzie po raz pierwszy w piątek. Przedstawienie benefisowe pana Bronisława Dębickiego dane będzie dnia 29 b. m.

**Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 11 b. m., według sporek stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr zachodni, temperatura się obniża, niebo zamglone, powietrze niespokojne, wilgotne i mgliste, śnieg z przerwami.

**Porwanie dziecka.** Z początkiem września b. r. doniósł tutejszej policji Jan Kozaczek, rolnik ze Zniesienia, że zaginał bez śladu dwu-letni jego synek, z ulicy na Zniesieniu. Jak wiadomo, aresztowano tu w zeszłym tygodniu żebraczkę, Ewę Kuroczychę, za porwanie trzy-letniej córeczki tutejszego faktora Mojżesza Hakla, którą Kuroczycha, żebrząc po wsiach, dla wzbudzenia litości ze sobą wodziła, a która przy końcu sierpnia b. r. została jej odebrana. Obecnie okazało się z dochodzenia, że Kuroczycha ulokowała chłopczyka 2-letniego u swego brata, gospodarza gruntowego Oleksy Kurki w Borkach Janowskich, i że jest to właśnie zaginione dziecko wyżej wspomnianego Kozaczka, któremu też zostało już oddane.

**Nieostrożna jazda.** Hersz Zausner z Kamionki strumiłowej, najechał przedwczoraj swojemi kołmi na ulicy Żółkiewskiej wagon tramwajowy, przyczem wytłukł dyszlę dwie szyby w oknach i pogruchotał ramy, wyrzadziliśmy tym sposobem szkodę na 20 zł.

**Wydalił się z Rawy 9-letni Adolf Lisieński,** uczeń III klasy normalnej, blondyn, wzrostu małego, szczupły, w kierunku do Lwowa, i jest poszukiwany przez swoją opiekunkę.

**Przytrzymanie złodzieja.** Tamtej nocy włamali się złodzieje do piwnicy towarzystwa spożywczego pod l. 1 plac Dominikański i wykradli z tejsze pół kęga sera ementalskiego, 15 flaszek wina i 4 flaszki syropu malinowego. Jeden z tych złoczyńców został wczoraj w osobie znanego złodzieja Antoniego Pisarskiego wraz ze skradzionym serem przytrzymany, jego trzech towarzysze zaś zdołali uciec.

**Statystyka policyjna.** W miesiącu listopadzie bieżącego roku aresztowała tutejsza c. k. dyrekcja policji 980 osób, a mianowicie: za obrazę Majestatu 2, za rabunek 1, za kradzież 153, za oszustwo 5, za sprzeniewierzenie 5, za gwałt publiczny 1, za uszkodzenie cieleśne 5, za stręczenie do nierządu 3, za obrazę straży 17, za dręczenie zwierząt 2, za nieostrożną jazdę 4, za zakazany powrót do Lwowa 17, za uchylenie się z pod dozoru policyjnego 4, za burdy i bitki 76, za opilstwo 106, za żebranie 36, za włóczęgostwo i wstręt do pracy 129, za przekroczenie regulaminu służbowego 12, za przekroczenie regulaminu dorozkarskiego 76, za przekroczenie regulaminu prostytucji 37, dla braku przytulku 70, przy obławie 50. Odstawiono z sądów do policji po odbytej karze 145, zwrócono z magistratu po sprawdzeniu przynależności 10, ze szpitala po wyleczeniu 14. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 47, do c. k. sądu powiatowego karnego 331, do magistratu celem wyszupasowania 94, a celem zbadania przynależności do ulokowania przy robotach 45, do szpitala głównego na słabości zakaźne 27, na inne słabości 14, policyjnie ukarano 422. Za dręczenie zwierząt ukarano 13 osób grzywną, wynoszącą razem 15 zł. 50 ct. na fundusz tutejszych ubogich, a 8 aresztem. Oprócz tego oddano do głównego szpitala 24 prostytutek na słabości zakaźne.

**Zapiski policyjne.** Skradziono szal zimowy siwy, w ciemniejsze kraty; kapę z łózka czerwono-białą; obrus juttowy, sztuczny warkocz, poduszka z poszewką, znaczoną A. Z., łóżko jasionowe forniruowane bez boczych części, worek zawierający 5 kilogramów prochu do wysadzania i louty, płaszcz aksamitny czarny czarnymi koronkami obszyty, z czarną wełnianą atłasową podszewką i suknię czarną kaszmirową. — Zgubiono binokle w słońsiową kóśkę oprawione, z futeralkiem i paskiem, wartości 40 zł.; zastawniczą kartkę banku rosyjskiego l. 17.109, na korale, za 2 zł. 50 ct. zastawione. Znalezione kuferek mieszkowy, płótnem kratkowanym obciągnięty; srebrną pozłacaną dużą szpinkę z rubinowym kamyczkiem wypukłym. — Zakwestyonowano szaflik, komus skradziony.

**Hrabstwo Bardl** przybyli we wtorek wieczorem z Frohadorfu do Wiednia.

**Na mogile ofiar katastrofy** w Ringtheatrze wiedeńskim, dnia 8 b. m., jako w piątą rocznicę, z mnóstwa złożonych wieńców wyróżniał się wspaniałym wieńcem z róż, hyacintów, oraz gałązek palmowych i laureowych, na którego białych wstęgach atłasowych czytano napis „Rudolf-Stefania“. Mnóstwo osób

w dniu tym odwiedziło mogiłę, która tak straszne obudza wspomnienie.

**Pogrzeb ks. biskupa Ipolyiego** odbył się d. 9 b. m. w Wielkim Waradynie z wielką okazałością i przy nadzwyczajnym udziale przedstawicieli wszystkich stanów. Zwłoki pobłogosławił kardynał ks. Haynald w bardzo licznej asystencji duchowieństwa.

**Najstarszy syn królewicza,** następcy tronu duńskiego, Chrystyan, w tych dniach podczas 6 iczeń w sali gimnastycznej szkoły kadetów marynarki, spadł z wysokości 8 łokci na ziemię i uszkodził się ciężko złamawszy sobie żebro.

**Dzień królowej Krystyny.** Figaro podaje kilka szczegółów z życia prywatnego regentki. Królowa wstaje o siódmej, o ósmej jest już ubrana i wzywa do siebie małżonkę następcę tronu i kilku członków rodziny, z którymi przebywa do wpół do dziewiątej. Cały ranek jej królewska mość zajmuje się gospodarstwem; sprawdza wydatki dnia poprzedniego, wymusza jałmużny, które mają być rozdane z jej szkatuły, robi obstalunki na dzień cały, poczem odczytuje gazety i listy. Z wyjątkiem piątek, w którym to dniu musi przydywać w Radzie ministrów, królowa po ułatwieniu się z czynnościami domowymi, przyjmuje prezydenta Rady, obowiązanego zdawać jej sprawozdania ze spraw bieżących. O dwunastej cała rodzina królewska zasiada do stołu, królowa każe sobie znowu przynieść syna. Dziecko to jest szczególnym przedmiotem miłości i pieczy ot infantki Izabeli. O pierwszej przechodzi na pokoje hrabia de Morphy, były sekretarz przybożny króla Alfonsa XII, a pełniący dziś te same obowiązki przy jego wdowie. O drugiej, donna Krystyna przyjmuje ministrów, którzy przynoszą jej wyroki do podpisania. Od trzeciej, dwa razy na tydzień królowa daje posłuchanie tym, którzy mają do niej osobisty interes, przeciąga się to zwykle godzin kilka. W dniach wolnych od audyencji, królowa wyjeżdża na spacer w zamkniętym powozie i bez eskorty. O siódmej obiad, na który są zwykle prosieni dyżurni grandowie, komendant pałacowej gwardyi, a czasem wybrani członkowie z arystokracji. O w pół do dziewiątej dostępną rodziną zbiera się w małym saloniku. Gra w karty, rozmowa o muzyce i literaturze uprzyjemnia te posiedzenia. O w pół do jedenastej królowa żegna towarzystwo i udaje się na spoczynek. Jak widzimy, w życiu jej nie ma chwili, niezajętej pożytecznie. Donna Krystyna obdarzona rzadkim zmysłem praktycznym, widzi i przewiduje wszystko, zadaniem jej jest: „nie zniechęcać ku sobie nikogo, i przygotować syna, aby godnie mógł zająć miejsce nieodzwołanego małżonka.“ Naród, nie lubiący zazwyczaj cudzoziemców, pozbył się już teraz wszelkich uprzedzeń i ubóstwia swoją władczynię.

**Wysokie C.** Tenor madrycki Gayarre miał niedawno dość zabawne zdarzenie: Margrabia Santiago, milionowy meloman, zaprosił go do siebie i rzekł: „Słyszałem już wiele o śpiewie pana, chciałbym też na własne uszy posłyszeć pańskie wysokie C. Dam panu za to to samo honorarium, jakie otrzymujesz w operze, mianowicie 2.000 fr.“ Gayarre usiadłszy przy fortepianie, uczynił zadość żądaniu i zaspiewał gamę zakończoną silnem, wspaniałem, wysokim C. Margrabia bił szalone oklaski a Gayarre powtórzył to samo. Następnie odebrał z rąk margrabiego kopertę z 4.000 fr. za dwa wysokie C. i powrócił zadowolony do domu, skąd napisał do margrabiego, iż „pod temi samymi warunkami“ chętnie zgodzi się na roczne zaangażowanie lub na gościnne występy“. Ale już odpowiedzi nie było...

**Z życia artysty.** O śmierci sławnego niegdyś śpiewaka operowego Collier w klasztorze kenuickich trapiстів donoszą amerykańskie dzienniki co następuje: Życie Colliera było burzliwe. Jako pierwszy basista wielkiej opery w Paryżu, ścigał na siebie nienawiść Napoleona III. W skutek swych zasad radykalnych został wydalony z Francji za wydanie pieśni rewolucyjnej. Był on zaciętym radykałem i niedowiarkiem. Z Paryża udał się Collier do Stanów Zjednoczonych, gdzie jako członek francuskiej opery w Nowym Yorku, nadzwyczajnym swym głosem pozyskał sobie sympatyje publiczności. Wtedy umarła żona jego, zostawiając mu córkę i syna. Chociaż protestantka wymogła na mężu, na łóżu śmierci, obietnicę, iż odda córkę na wychowanie do katolickiego klasztoru. Stosownie do danej obietnicy umieścił on córkę w klasztorze niedaleko Newport, przyczem pod wpływem chwilowego wzruszenia opowiedział przełożonej dzieje swego życia. Oprowadzając go po klasztorze przełożona zauważyła, iż Collier, wchodząc do kaplicy, mimowolnie zwilżył rękę święconą wodą i uczynił nią znak krzyża. Po odejściu słynnego śpiewaka przełożona opowiedziała zakonnicom koleje jego życia i wezwała je do modłów o nawrócenie jego na łono kościoła. W wiele lat później córka jego wstąpiła do klasztoru, gdzie też później życie zakończyła. W tym czasie zwiadał Collier wraz z synem swoim klasztor Trapiстів w Gethsemane, co na nim wywarło wielkie wrażenie. Kiedy ztamtąd odchodził i żegnał się z przeorem, ten ostatni, jak gdyby w przecuciu rzekł: „Nie żegnaj się pan ze mną, albo raczej mów mi: do widzenia, gdyż nlewatpliwie do nas powrócisz“. Następnie dał Collier lekcyę śpiewu w Cincinnati, Washing-

tonie i Louisville. Kto go słyszał śpiewającego, musiał przyznać, iż mało było mu równych pod względem siły głosu i muzycznego natchnienia. Przepowiednia jednak przoroza spełniła się, a Collier już od lat wielu dla świata istnieje przestał. Wstępując do klasztoru tak surowej reguły jak trapiстів, nie zamierzał Collier zostać mnichem, chciał on usunąć się tylko od świata i w murach klasztornych znaleźć upragniony spokój. Dlatego też uważany był tam za gościa i z powodu wstęgu zdrowia od niektórych surowych reguły był zwolnionym.

**Morderstwo.** W Paryżu przy ulicy Cerisarie, dokonana została straszna zbrodnia. Pewien młody człowiek mieniący się robotnikiem, najął pod nr. 9 pokój za 20 fr., położony w których wypłacił z góry. Uprowadził on przytem gospodarza, iż nie wiele będzie miał z nim kłopotu, gdyż oboje z żoną są całemi dniami zajęci na mieście i powracają do domu zaledwie na noc. Dufau, takie nazwisko podał nowy lokator, raz tylko jeden był w mieszkaniu, poczem zamknąłszy go na klucz, nie pokazywał się wcale. Zaniepokojony o resztę należności właściciel domu, po upłynionych paru tygodniach, odbił drzwi od pokoju. Pierwszą rzeczą, która zwróciła jego uwagę, było dwoje gołych, wystających z pod łóżka nóg, przyczem w całym mieszkaniu rozlegała się woń trupia. Przerazony sprowadził policję i lekarza. W łóżku znaleziono trupa kobiety z odciętymi nogami, lecz twarz była już tak zepsuta, że poznać jej rysów było niepodobna. Morderstwo, jak twierdzi lekarz, dokonane było przed dwunastu dniami. Trupa odwieziona do Morgi. Winowajca dotychczas nie został jeszcze odszukany.

**Ciekawą sprawę rozwodową** rozstrzygał w tych dniach sąd paryski. Rzecz się tak miała: Pani Delbourg, żona lekarza, pomimo lat pięćdziesięciu, zachowała serce młodzieńcze. Znudzony tem małżonek postanowił wyzyskać to usposobienie swojej połowicy w interesie pożądanego rozwodu. Pisuje zatem płomienne listy do własnej żony pod nazwiskiem Gastona D. Sentymentalna dama, rozczulona takim holdem dla zestarzałych wdzięków, odwzajemnia się jeszcze płomienistwami listami. Ale Gaston nie chce porzucić na tak platonicznych objawach uczuć i proponuje aby królowa jego serca wyjechała do Oranu, gdzie wkrótce za nią podąży. Pani Delbourg zgadza się i na to. Ale okrutne losy przeszkadzają ciągle połączeniu się dwojga kochanków. Przez siedm miesięcy pani Delbourg czeka naprośnie przyjazdu Gastona. Wstrzymują go we Francji najprzód interesa, potem choroba, lecz przez cały ten czas nie przestaje pisywać rozkochanych listów — idzie nawet dalej przysyła bowiem miesięcznie dość znaczną kwotę na utrzymanie ubóstwionej kobiety. Wreszcie nadchodzi list — tym razem nie miłosny, pisany ręką przyjaciela, a donoszący p. Delbourg że Gaston, po długiej i ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności, zapisując jej roczną rentę, pod warunkiem, że zostanie nadal w Afryce. Wszystkie te dowody odkryte jakoby przez oszukiwanego męża posłużyły za punkta rozwodowe. Doktor Delbourg dopominał się o rozwiązaniu go z przysięgi względem kobiety najwidoczniej zepsutej z gruntu, skoro tak łatwo dała się uwieść pierwszemu lepszeemu mężczyźnie, którego nawet nie widziała nigdy oprócz na fotografii. (Fotografia ta okazała się odbitką znanego paryskiego aktora, Piotra Berton). Sąd jednak, po skstatowaniu, że wszystkie przedstawione dowody są fałszywe, pisane własną ręką męża, orzekł: że zaskarżenie jego jest bezzasadnem, albowiem pan Delbourg sam dobrowolnie i podstępnie przygotował powody do rzekomej choroby i byłoby niemoralnem i przeciwnem społecznemu porządkowi, gdyby mąż pomagając w wiarostwem żonie stwarzał tym sposobem powody do żądanej rozwodu. Lecz tenże sąd, uwzględniając zaskarżenie pani Delbourg, dopominającej się również rozwodu za doznana obelgę, zawyrokował, że jakkolwiek prośba pana Delbourg została odrzucona, orzeka jednak rozwód na żądanie jego żony.

**Chrzest murzyna.** W Aussig dnia 30 z. m. odbył się w kościele dekanalnym chrzest 28-letniego murzyna, Jakóba Telavari. Syn ten Południa przybył tam w zeszłym tygodniu z pewną trupą cyrkową i wstąpił później jako robotnik do jednej z fabryk miejscowych. Czarny neofita zamierza w karnawał ożenić się z białą dziewczyną.

**Pożary teatrów w r. 1886-ym.** Po raz piąty od czasu pożaru Ringteatru, ogłasza inżynier Franciszek Gilardone w Hagenau, wydawca *Deutsche Feuerwehr Zeitschrift* statystykę, pożarów teatralnych, jakie miały miejsce w ciągu roku. Obecne cyfry, za rok 1886-ty, od początku grudnia r. 1885, przedstawiają się szczególnym zbiegiem okoliczności, bardzo ubogę. I tak: w dniu 7-ym grudnia r. 1885-go, pożar w teatrze niemieckim „Paradies“ w Moskwie; widownia zgorzała ze szczeniem, scenę i foyer ocalonę od zniszczenia. Dnia 2 stycznia r. 1886-go, zgorzał ze szczeniem teatr „White“ w Detroit (Michigan, Ameryka północna.) Dnia 12-go marca, pożar teatru we Lwowie; ogień wybuchł na strychu o godzinie 2-jej popołudniu i został umiejscowiony, scena pozostała nietknięta. Dnia 5-go maja, zgorzał doszczętnie otwarty dopiero 25-go marca r. b. teatr w Derby (Anglia); pożar powstał za sceną skutkiem eksplozyi gazu, z personalu te-

atralnego uduślił się jeden aktor w garderobie, dwóch robotników zaś zostało zabitych w skutek zapadnięcia się dachu. Dnia 29-go lipca, pożar teatru w Tinnerville (miasto w Indyach brytańskich liczące 25.000 mieszkańców); budynek był z drzewa, w płomieniach zginęło 70 do 100 osób. W połowie października spalił się ze szczeniem teatr „dei filodramatici“ w Rawennie we Włoszech; ogień powstał w mieszkaniu prywatnem gmachu teatralnego, który podczas wybuchu pożaru był zamknięty, w mieszkaniu zaś znaleziono zwęglone zwłoki kobiety. Nadto spalił się teatr w Madrycie i w Orleansville, w Algierze, lecz o tych dwóch pożarach brak jest bliższych szczegółów. Rok bieżący jest tedy najpomyślniejszym pod względem pożarów teatralnych od czasu katastrofy Ringteatru. W r. 1885-ym było 8 pożarów, w 1884-ym 10, w 1883-im 22, a 1882-im 25. Nadto zgorzały w r. b. następujące cyrki: dnia 1-go kwietnia teatr mały i słońsiowy w Moguncyi, przyczem zginęło w płomieniach 34 dresowanych zwierząt; dnia 22 go maja cyrk Ferron w Wilnie; dnia 7-go sierpnia cyrk Franklon w Pesezie, ogień wybuchł w stajni i spaliło się 10 cennych koni.

**Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**\*\* Targ zbożowy.**\*) Dnia 11 grudnia 1886 r.

**Lwów,** Pszenica 7-30 do 8-25, żyto 5-02 do 5-95, jęczmień 4-50 do 7—, owies 4-25 do 4-80, groch 5-70 do 9—, wyka 4-65 do 5-10, rzepak now. 9— do 9-20, lnianka — do —, koniczyna czerwona 35— do 45—, koniczyna biała 46— do 55—, koniczyna szwedzka — do —.

**Tarnopol.** Pszenica 7-10 do 8-05, żyto 5—, do 5-70 jęczmień browarny 4-50 do 6-75, owies 4-25 do 4-55, groch 5-50 do 8-50, wyka 4-25—4-75, rzepak n. 8-50 do 9— lnianka — do —, koniczyna czerwona 30— do 45—, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —.

**Podwoleczyska,** Pszenica 7— do 8— żyto 5— do 5-65, jęczmień 4-60 do 6-75, owies 4-25 do 4-35, groch 5-50 do 8-25, wyka 4-50 do —, rzepak n. — do 9—, lnianka — do —, koniczyna czerwona 32— do 42—, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —.

**Jarosław,** pszenica 7-50 do 8-55, żyto 5-50 do 6-10, jęczmień 5— do 7-25, owies 4-60 do 5—, groch 6— do 9-50, wyka 4-90 do 5-20, rzepak n. 9— do 9-05, lnianka — do —, koniczyna czerwona 35— do 45—, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —.

**Czerniowce,** pszenica 7-50 do 8-25, żyto 5-35 do 5-50, jęczmień 5— do 7-25, owies 4-25 do 4-50, groch 5-75 do 9—, wyka — do —, rzepak n. 9-50 do 9-75, lnianka — do —, koniczyna czerwona 30— do 46—, koniczyna biała — do —, koniczyna szwedzka — do —.

Wszystkie za 100 kilo net o bez worka.

Nowy chmie od 5— do 55— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter pro. loco Lwów 23 15 do 23.60 zł.

Okowita na termina — do — zł.

Uspობienie lepsze.

\*) Przedruk wzbroniony

**\* Kolej Karola Ludwika.** Od 21 do 30 listopada b. r. był przychodu na linii Lwów-Kraków 162.460 zł 33 ct., na linii Lwów-Brody-Podwoleczyska 40.529 zł. 30 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 7.770 zł. 78 ct., ogółem 210.760 zł. 41 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 154.916 zł. 87 ct., na drugiej 46.371 zł. 91 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6.634 zł. 30 ct., ogółem 207.923 zł. 8 ct. Od 1 stycznia zaś do 20 listopada b. r. wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 4.767.681 zł. 73 ct., na linii Lwów-Brody-Podwoleczyska 1.303.098 zł. 2 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 176.517 zł. 52 ct., ogółem 6.247.297 zł. 27 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 5.474.204 zł. 44 ct., na drugiej 1.585.161 zł. — ct., a na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 149.829 zł. 18 ct., ogółem zaś 7.209.194 zł. 62 ct.



NADZIEJA

dwutygodnik, z wykazem bieżących ciągłości losów, listów zastawnych, obligacji i innych papierów wartościowych. — Wiadomości bankowe, kolejowe i ekonomiczne. Z dniem 1 stycznia 1887 rozpoczyna się trzeci rocznik „Nadziei” i wynosi przedpłata całoroczna we Lwowie tylko zł. 1 z dostawą pocztą do domu zł. 1.20 a na prowincyi zł. 1.30. — Całemi latami zalegają niepodniesione małe i wielkie wygrane, których właściciele zawsze jeszcze wyczekują pomysłnego uśmiechu szczęścia, albo znaczne ponoszą straty, gdyż kupony od wylosowanych papierów płać się także i po zapadłym terminie, lecz potrącając następnie z kapitału przy podniesieniu takowych. Nadzieja jest zatem niezbędnie potrzebną każdemu posiadaczowi papierów wartościowych. Z numerem noworocznym 1887 otrzymała prenumeratorem kilka dla wszystkich posiadaczy papierów wartościowych bardzo ważnych dodatków — bezpłatnie a mianowicie: Powszechny kalendarz losowań na rok 1887 wszystkich krajowych i zagranicznych losów, listów zast. oblig. itp. Wykaz wszystkich wylosowanych a po 31 grudnia 1886 jeszcze niepodniesionych krajowych i zagranicznych losów, listów zastawnych, obligacji, priorytetów, i akcyj wraz z innymi ważnymi i zajmującymi tablicami. Upraszamy dla uregulowania liczby nakładu i ekspedycji o rychło prenumerowanie, zwracając zarazem uwagę na tę okoliczność że prenumeratorem później przystępującym nie byłoby może w stanie dostarczyć tych ważnych dodatków bezpłatnych. Administracja „Nadziei” August Schellenberg dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 10 grudnia 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. gór. 29 30 Węg. akcje kredyt. 307.50, Akcje anglo-aust. 116.75, Akcje banku Union 226.50, Akcje kolei Karola Ludwika 195.40, Akcje kolei północnej 236. — Akcje kolei południowej 107. —, Akcje kolei Alfeld 189. —, Akcje kolei Elżbiety 253.60 Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 240 25 Akcje kolei węg. północno-wschodniej 173.50 Wiedeńskie losy 125.50, Akcje kolei Rudolfa —, Akcje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.70, Losy regulacy. Cisy 126 25, Losy tureckie —, Węgierska renta 105 30, Akcje związkowego banku 100 25, Akcje banku obrotowego —, Akcje kolei państwowej —, Rubel papierowy 118 50, Węgierskie losy 124 —, Marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcje tytoniowe —, Akcje Banku dla krajów koronnych 249.25. — Usposobienie wzmacniające się

Wiedeń, 10 grudnia 1886, godzina 5 minut 40. Akcje kredytowe 298. — Anglo-Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 195. —, Południowa —, Renta papierowa 83 65, Galic. listy zastawne Galicyjskie obligacje indemnizacyjne — Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor 9 98 50, Rubel papierowy —, Usposobienie

Wiedeń, 11 grudnia 1886 r. godzina 10 min. 10 Akcje kredytowe 298 90, Anglo-Austr. 116 50 Unionbank 226.50 Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa — 5%, Galic. hip. listy zastawne 103.75 Galic. oblig. indemn. — do — 4 1/2 % listy zastawne banku krajowego 97.75, 4 1/2 % pożyczka krajowa z 1883 roku 96 50, Napoleondor 9.98 50 Rubel papierowy — Usposobienie mocne

Telegramy zbożowe z dnia 10 grudnia 1886. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo do — zł. żyto — do — zł.

jęzmięń — do — zł., kukurudza — do —, zł., owies — do —; okowita per 10.000 litr procent 25 25 do 25.50 zł. Szczerbin.: Pszenica —, rzepik —, spirytus — kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica (sierpień-wrzesień) 9.02, do 9.04 zł Berlin: Pszenica żółta (list.-grud.) 165 75 do — żyto — m. spirytus 37.50, rzepakowy olej — Paryż: mąka 51 kilogr. 53 — olej fr. rzepakowy — fr., spirytus — fr.

Zwracamy uwagę na dzisiejszy inerat pod napisem „Choroby zakaźne“

Pociągi kolejowe

przychodzą do Lwowa:

podług zegara lwowskiego

od 1 października 1886.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kurierski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min 5 w nocy i o godzinie 3 min 50 po południu pociąg mieszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mieszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamecze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Odechdzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min 10

rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kurierski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamecze o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mieszany o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mieszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 grudnia roku 1886.

Hotel George'a.

Pp. W. hr. Ledochowski z Wołynia, A. Oborski z Hussowa, T. Fedorowicz z Klebanowki, M. Mazaraki z Strutyna, A. Teodorowicz z Żukowa, Z. Kozłowski z Wiednia, J. Seferowicz z Krakowa, C. Kieszowski z Krakowa.

Hotel Francuski.

Pp. A. Neugebauer z Berna, T. Bonowa Walisch z Chorońnicy, W. Bogdański z Żurawicy, T. Paulów z Wołoczysk, E. Piek z Pragi, G. Müller z Ślązka.

Hotel Europejski.

Pp. L. Robitschek z Wiednia A. Setlinek z Rosyji, H. hr. Büloff z Polany, S. Gniewosz z Trzebiańca, dr. Weisstein z Tarnopola, J. Müller z Polany, dr. M. Trachtenberg z Kołomyi, W. Goldschmidt z Wiednia.

Wzrostki lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 10 grudnia 1886.

Table with columns for 'Aktywa za sztukę', 'Listy zastawne', 'Listy dłużne', 'Obligacje', 'Monety'. Includes various financial instruments and their values.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for 'Dług państwa', 'Obligacje', 'Aktywa'. Lists government debt, bonds, and assets with their respective market values.

Table with columns for 'Listy zastawne losowane', 'Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'Losy'. Details on lottery bonds, priority bonds, and other securities.

Table with columns for 'Losy miasta Krakowa', 'Pożyczka miasta Lublany', 'Pożyczka miasta Budy', 'Fundacja szpitala Arcyksięcia Rudolfa', 'Weksele', 'Telegrafowany kurs wiedeński'. Includes city lotteries, loans, and exchange rates.

DZIENNIK URBEDOWY.

Licytacje.

L. 6849 (8780 1-3) W c. k. sądzie powiatowym w Wiśniczu odbędzie się dnia 19 stycznia i dnia 23 lutego 1887 każdą razą o godzinie 10 rano sprzedaż połowy realności l. wh. 384 połowy realności l. wh. 206 i jednej trzeciej części realności l. wh. 250 w Wiśniczu położonych, celem zaspokojenia należącej się Towarzystwu zalickowemu w Bochni od Macieja Wiktorowicza i Jana Pietrasa sumy 200 złr. zpn. Cenę wywołania stanowią kwoty 303 złr. 10 ct. 150 złr. i 160 złr. 88 ent wadya 30 złr. 15 ent. i 16 złr. aw.

Wyciągi hipoteczne, aat oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze. Wiśnicz, 27 września 1886.

L. 8387 (8782 1-3) W c. k. sądzie powiatowym w Wiśniczu odbędzie się: dnia 12 stycznia, dnia 9 lutego, i dnia 9 marca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacja realności l. w. h. 63 gm. Chrośów masy spadkowej Agnieszki Sułek własnej celem zaspokojenia pretensyi F. Aliksa i Agnieszki Dadejów 140 złr. z pn. Cena wywołania 672 złr. 69 ct. Wadyum 67 złr.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze. Wiśnicz, 14 października 1886.

L. 14831 (8768 1-3) Stanisławowski c. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w sprawie egz. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi przeciw Parafce Iwasyszyn 2 śl. Kakapecz o 93 zł. 76 ct. z pn. w drodze licytacji sprzedane będą realności egzektuki w Krechowcach położone, wyk. hip. 73, 279 i 281 tejże gminy objęte w dniu 25 stycznia 1887, godz. 10 rano w B. IV. za jakakolwiekby cę. Cena wywołania 150 zł. Wadyum 5 proc. ceny wywołania.

Blizsze warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tuts registraturze. Stanisławów, 27 października 1886.

L. 7804 (8783 1-3) W c. k. sądzie powiatowym w Wiśniczu odbędzie dnia 19 stycznia i dnia 23 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacja realności lhw. 130 gm. kat Trzebiańca, dłużników Michała i Małgorzaty Rybów własnej, celem zaspokojenia pretensyi Kasy Oszczędności w Bochni w kwocie 100 złr. z pn. Cena wywołania 435 złr. 95 ct. Wadyum 43 złr., resztę warunków przejrzeć można w registraturze. Wiśnicz, 13 października 1886.

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego co do rzezi bydła i wyrębu mięsa w myśl ustawy z dnia 16 czerwca 1887 (Dz. ust. p. nr. 60) a to na przeciąg roku 1887 lub też na lata 1887, 1888 i 1889 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest 1887, 1888 i 1889 ogłasza się niniejszem w okręgach niżej wykazanych publiczną licytacją pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przyspuzca się każdego który wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym niejest
2. Kaucya na zabezpieczenie dzierżawy złożyć się mająca może być gotówką albo też w publicznych efektach na kaucyę się kwalifikujących złożoną.
3. Zastępcy winni przy licytacji pełnomocnictwem legalizowanym sądownie lub notaryalnie się wykazać.
4. Pisemne oferty zaopatrzone w 10pro. wadyum należy wnieść do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie najdalej do 19 grudnia 1886 do godziny 12 w południe.
5. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie lub też w wszystkich nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

Liczba porządkowa	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnymi miejsc. mianowicie	Cena fiskalna oplatek się mającego podatku		Wadyum złożyć się mające	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacji
			złr.	złr.		
1	Pobór podatku spożywczego od mięsa	Janów z 25 miejscowościami	1535	—	10%	20 grudnia 1886 od 9 godz. rana do 2 godz. po pop. w c. k. pow. Dyrekcji skarbu we Lwowie

Ze strony c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu.  
Lwów, dnia 2 grudnia 1886.

L. 5629 (8834 2—3)

Dnia 14 grudnia 1886, 11 stycznia i 15 lutego 1887, każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie egzekucyjnej Jakóba Sprecher pko Izakowi Reiner pto 1850 zł. 30 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 250/265 w Bolechowiu położonej, z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach poniżej ceny szacunkowej kwotę 2105 zł. wynoszącej, sprzedana nie zostanie i na ten wypadek gdyby ta realność na 2 pierwszych terminach wyżej lub za cenę szacunkową sprzedana nie została trzeci termin do ułożenia warunków ułatwiających służyć ma, a na których wierzycieli pod rygorem § 148 us. się wzywa.

Wadyum wynosi 210 zł 50 ct.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 22 maja 1886 rzeczone prawa nabyli na wspomnianej realności, lub którymby uchwały niniejsze sprawy dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem c. k. notaryusz w Bolechowiu Władysław Janiszewski.

C. k. sąd powiatowy.  
Bolechów, 8 października 1886.

L. 6160 (8843 2—3)

C. k. sąd powiatowy Gliniański ogłasza niniejszem, że o godzinie 10 rano w dniach 17 grudnia 1886 19 stycznia 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 lutego 1887, nawet poniżej takowej odbędzie się licytacja połowy realności wyk. hip. l. 204 gm. kat. Krzywice, tudzież całej realności wyk. hip. l. 206 tejże gminy objętych Wasyla Worony własnych, na rzecz Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń pto 192 zł. z pn.

Cena wywołania 240 zł.  
Wadyum 24 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania, wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Koerbera.  
W razie nieudanej sprzedaży wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 23 lutego 1887 godz. 3 po południu.  
Gliniany, 15 września 1886.

L. 7649 (8854 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem wydobycia wierzitelności c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego w kwocie 1476 złr. 66 ct z pn. odbędzie się w tymże sądzie obwodowym dnia 7go lutego 1887 od 10 godziny przed południem przymusowy jawny przetarg realności objętej 205tym wykazem hipotecznym miasta Złoczów dłużników Grzegorza Osadczuka i s. p. Józefa Osadczuka własnej.

Cena szacunkowa i wywołania 5.000 złr. wadyum 250 złr, a sprzedaż dopuszczalna za jakakolwiekby, cenę.  
Resztę warunków przetargu i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.  
O tem zawiadamia się też wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 10 listopada 1886 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawa rzeczone na wyż określonej realności nabyli, albo którymby niniejsza lub później w sprawie tej zapaść mające uchwały wcale lub w należyłym czasie doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego już uchwałą z dnia 15 grudnia 1883 l. 10723 kuratora p. adwokata dra Wesołowskiego.  
Złoczów, dnia 27 listopada 1886.

(8824 3—3)

L. 13535

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia 11 rat pożyczkowych po 100 zł. 50 ct. aw. i resztującego kapitału dłużnego w kwocie 721 złotych reńskich 38 ct. z większej sumy 1500 zł aw. pochodzącego, odbędzie się dnia 23 grudnia 1886, dnia 26 stycznia 1887 i dnia 23 lutego 1887, każdym razem o godz. 10 rano w zabudowaniu sądowym, nr. 14 egzekucyjna sprzedaż majątności Birnbergówka w Podwoleczyskach, powiatu Skałackiego położonej, wyk. hip. l. 336 objętej, Markusa Birnberga własnej, na rzecz ek. uprzyw. gal. zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa, która wynosi 2500 zł., a wadyum 250 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 29 czerwca 1886 uzyskali, prawo zastawu na powyższej majątności lub którymby uchwała niniejsza względem rozpisanja licytacji z jakiegokolwiek bądź powodów doręczona być nie mogła ustanawia się kuratorem ad actum adwokata dra Blausteina a adw. dra Leiblingera tegoż zastępcą.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.  
Tarnopol, dnia 6 listopada 1886.

L. 8101 (8790 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej zakładu kredyt. włośc. w likwidacji pko masie spadkowej Jakóba Cieśli pto 26 rat po 6 złr. zpn. przedsięwzięcie dnia 10 stycznia i 14 lutego 1887 r. o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności l. wyk. hip. 17 ks. gr. Rzegocin objętej powyższej masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 200 złr. wadyum 20 złr. Na wypadek niesprzedania powyższej realności na wyznaczonych terminach do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznaczono termin na dzień 14 marca 1887 o 10 godzinie rano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Ujejski z Ropczyce.  
Ropczyce, d 15 października 1886.

L. 52056 (8799 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem w kwotach 290 złr. 54 ct., 178 złr. 7 ct., 290 złr. 44 ct., 178 złr. 1 ct., 9155 złr. 65 ct., 56 ct. 5611 złr. zprzyn. odbędzie się dnia 10 lutego, dnia 10 marca i dnia 21 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Emilii z Kaczorowskich Mazur wedle poz. 2 karty b. wyk. hip. l. 515 dz. I. należące realności pod l. 607/4 (34 ul. Zielonej) we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 30.000 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie że jako wadyum kwota 3.000 złr. złożoną być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 19 października 1886, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Srokowski kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został.

Lwów, dnia 20 listopada 1886.

L. 5709 (8862 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzitelności Mczesza Mehlerberga w kwocie 500 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 stycznia, 21 lutego i 21 marca 1887, każdym razem o godz. 10 przed poł. przymus. sprzedaż realności wyk. hip. l. 116 gminy Jackowce objętej, stanowiącej własność Józka Swirskiego z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 50 złr.  
Wadyum 5 złr.  
Akt oszacowania i resztę warunków licytac. przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Zborów, dnia 21 września 1886.

L. 7765 (8662 3—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia że w celu zaspokojenia pretensji banku hipotecznego we Lwowie 138 zł., 138 zł., 138 zł. i 1475 zł. 72 ct. z pn. odbędzie się dnia 11 stycznia 1887, dnia 11 lutego 1887 i dnia 15 marca 1887, każdym razem

(8876 1—3)

o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 61/4 w Zharazu położonej, wedle Dom. I. poz. 4 n. 5 haer. Gersona i Lei Weirauch własnej.

Na tych terminach rzeczona realność sdrzedana będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 6575 złr.

Wadyum wynosi 658 zł.  
Gdyby na tych terminach realność rzeczona nie została sprzedaną natenczas do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 15 kwietnia 1887 godz. 10 rano, na którym wierzyciele, niestawiający uważani będą, jako przystępujący do większości stawających  
Dnia 4 listopada 1886.

L. 7302 (8659 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 10 stycznia 1887, powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 marca 1887 nawet poniżej takowej licytacja realności l. kons. 20 według wyk. hip. 666 gm. kat. Babińce-Kutce, dłużnika Hrycia Pokryszki własnej, na rzecz Wigdora Schleichera pto 240 zł.

Cena wywołania 390 zł.  
Wadyum 39 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra Lipinera w Rohatynie.

Rohatyn, 16 sierpnia 1886.

L. 6968 (8817 3—3)

W ek. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o 10 rano dnia 23 grudnia 1886 i 27 stycznia 1887, powyżej ceny szacunkowej 600 zł. aw., zaś dnia 3 marca 1887, także poniżej takowej, licytacja realności pod lk. 25 subrp. 40 w Słobudce położonej, Maryi Adamczuk wedle wyk. hip. 41 własnej, na rzecz ek. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 23 rat po 9 zł. i reszty kapitału 32 zł. 75 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 600 zł. wa.  
Wadyum 60 zł.  
Resztę warunków i wyciąg hip. przełądnąć wolno w ts. registraturze.

Dla nieznananych wierzycieli hipotecznych i tych, którymby niniejsza uchwała doręczona być nie mogła, ustanawia się kuratorem pana Emila Łapickiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy.  
Tyśmienica, 30 lipca 1886.

L. 6969 (8818 3—3)

W ek. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o 10 rano dnia 23 grudnia 1886 i 27 stycznia 1887, powyżej ceny szacunkowej 250 zł. aw., zaś dnia 3 marca 1887, także poniżej takowej, licytacja realności pod lk. 66 supr. Dom. I. p. 227 w Uhornikach położonej, Wojciecha Olejnika a względnie tegoż masy spadkowej własnej, na rzecz ek. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie pto 150 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 250 zł.  
Wadyum 25 zł.  
Resztę warunków i wyciąg hip. przełądnąć wolno w ts. registraturze.

Dla nieznananych wierzycieli hipotecznych i tych, którymby niniejsza uchwała doręczona być nie mogła ustanawia się kuratorem pana Emila Łapickiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy.  
Tyśmienica, 30 lipca 1886.

L. 3835 (8819 3—3)

Zabnieński c. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności lwb. 55 w Żelazówce objętej, Michała Ostregi, względnie jego prawonawy Jana Ostregi w 11/60 częściach, Jana Ostregi w 11/60 częściach, Franciszka Ostregi w 11/60, Wojciecha Ostregi w 11/60 i Wojciecha Węca w 16/60 częściach własnej, z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 15 grudnia 1886, 14 stycznia 1887, 14 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja powyższej realności.

Cena wywołania 1514 zł. 62 1/2 ct.  
Wadyum 151 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.  
Żabno, dnia 3 listopada 1886.

L. 6072 (8856 2—3)

W dniach 22 grudnia 1886, 26 stycznia i 23 lutego 1887, o godzinie 10 z rana przeprowadzi sąd sprzedaż połowy realności pod nr. 86 w Lipie nieobjętej masy spadkowej śp. Mikołaja Kuzmaka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Wolfa Ordona pto 11 zł. 75 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 130 zł.  
Wadyum 13 zł.  
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.  
Bircza, 21 października 1886.

L. 8429

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski niniejszem wiadomo czyni, że w depozycie tutejszysądowym, następujące depozyta, do których właściciele swych praw przez lat przeszło 30 niezgłaszali w przechowaniu się znajdując w masie:

	złr.	ct.	Zapis dłuż. publ.		Zapis dłuż. prywat.
			złr.	ct.	złr.
1. Bilek Jan	18	6			
2. Bluchowa Margorzeta	4	11			
3. Dorfleitner Leopold	9	57			
4. Eichler Jakób w papierach prywat.	200	—			
5. Fröhlich Majer		95			
6. Górski Leon	16	32			
7. Glücklich Markus i zapisach publicznych	50	29			
8. Hausdorf Elżbieta		56			
9. Hausenkopf Zacharias	1	24 1/2			
10. Jordau Franciszek			17	36	
11. Guttman Kazimierz i Gillert	12	22			
12. Kaudrek Hersz			69	92	
13. Necheles Maria	41	4			
14. Pawłowski Sebestyan		58			
15. Pokorna Antonina		66			
16. Radziński Józef	9	51			
17. Trybski Teodor					400
18. Weisberg i Orbach	59	40	15	99 1/2	
19. Weissman Süssel		17 1/2			
20. Więckowski Anton	56	92			
21. Verstandik Elias w kosztownościach	17	85			
22. Miarkowski Jakób	13	24 1/2			
23. Grocholski Rafel ad. Krasieńska	118	16 1/2			
24. Esenko Jan			5	55	
25. Krumski Kajetan	26	42			
26. Korzeniowski Ignacy i Dorota	1819	76			
27. Krzyżanowska Teresa	110	73 1/2			
28. Praczyński Karol			152	93	
29. Skrzyński Ignacy	4	72	2	59	
30. Terlecki Antoni, Wojciech i Jędrzej			20	93	
31. Korzeniowski Antoni	5	62 1/2			

W myśl dekretu nadw. z 15 maja 1825 l. 15023 i z 50 października 1802 l. 582 zbioru ustaw sprawiedliwości, wzywamy zatem wszystkich tych którzyby do powyżej wymienionych depozytów jakiegokolwiek prawa mieli, aby takowe w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni do tutejszego sądu zgłosili i należycie wykazali inaczej bowiem po upływie powyższego terminu, depozyta te jako funduszowi upadłości przypadłe uznane i funduszowi temu wydane, zaś obligi prywatne do registratury złożone zostaną.

Zarazem ustanawia się dla właścicieli nieznanym depozytów kuratora w osobie p. adwokata Rybickiego, substytutem zaś jego p. adwokata Bindera.

Rzeszów, 18 listopada 1886.

L. 1349/pr. (8650 1—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. Wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej dnia 28 lutego 1887 o 9 godzinie rano rozpocząć się mającej kadencji sądu przysięgłych, przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym Prezydenta c. k. sądu obwodowego Jana Michalczewskiego przewodniczącym sądu przysięgłych, a zastępcami przewodniczącego Radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schaeffera i Leopolda Kustha.

Z Prezydium c. k. sądu obwodowego Złoczów, dnia 26 listopada 1886.

L. 54486 (8821)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę: „Drukarnia ludowa S. Bayli i J. Amborski we Lwowie” w rejestrze handlowym dla firm spółkowych dnia 19 listopada 1886 wpisano i przy takowej uwidoczono, że spółnikami tej firmy są: Jan Amborski i Stanisław Bayli we Lwowie zamieszkałi, że prawo podpisywania i zastępowania firmy przysługuje tylko spółnikowi Janowi Amborskiemu, że spółka ma swoją siedzibę we Lwowie i dnia 1 listopada 1884 w życie weszła.

Lwów, dnia 27 listopada 1886.

L. 6255 (8880 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Karola Kizowskiego iż w sporze drobiazgowym Dawida Keila pto 40 zł. ustanowiono dlań kuratorem Antoniego Głowackiego z Krynicy i termin do rozprawy na 30 grudnia 1886 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Dnia 26 listopada 1886.

L. 462 (8837)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Józef Korn z dniem 1 grudnia 1886 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Wadowicach.

Wydział Izby adwokackiej Kraków, dnia 6 grudnia 1886.

L. 428 (8761)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Wiktor Włyński adwokat w Krakowie z dniem 30 stycznia 1887 przesiedla się do Ciężkowic.

Wydział Izby adwokackiej Kraków, dnia 26 listopada 1886.

L. 1931pr. (8649 2—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1887 rozpoczynającej się na dniu 3 lutego 1887 godzinie 8 rano przy c. k. sądzie obwodowym w

(8645 1—3)

czyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 20 stycznia 1886, bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarsza konkursowego podług przepisu ordynacji konk. dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a to na terminie na dzień 9 lutego 1887, o godz. 10 zrana w biurze komisarsza konkursowego oznaczonym wywierzycielnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego, wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej”.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 23 listopada 1886.

L. 12594 (8806 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomości majątku Szulnia Barona handlarza sukniami w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. Rad. Barański zaś jako tymczasowy zarządcą tejże masy adv. dr. Edmund Milgron.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 9 lutego 1887 o 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zaraz jako termin ugody się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensji wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyrobu nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 12 stycznia 1887 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarsza konkursowego zgłoszą się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, dnia 3 grudnia 1886.

## Kuratele.

L. 16570 (8729 3—3)

Rafał Własiewicz z Żyżnomierza uznany został uchwałą z dnia 5 listopada 1886, l. 16570 za marnotrawcę, kuratorem ustanowiony Jaśko Mynoków z Żyżmierza.

C. k. sąd powiatowy Buczacz, 5 listopada 1886.

L. 8347 (8815 2—3)

Hryn Kobzej z Zarzeczca uznany marnotrawcą kuratorem jego Antoni Prokopszyn z Zarzeczca.

C. k. sąd powiatowy Sołotwina, 25 listopada 1886.

L. 15826 (8833 2—3)

Jewdóchę z Kaziów Rogu z Kupeczyńiec uznano za marnotrawczynię i Mikołaja Jarzynę kuratorem ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy del: Tarnopol, dnia 14 sierpnia 1886.

L. 10153 (8773 1—3)

Stefana Trochlińskiego z Ponikwy wielkiej uznano marnotrawcą. Kuratorem Jakim Hajduk.

C. k. sąd powiatowy Brody, 17 czerwca 1885.

L. 7818 (8792)

Zbarażki sąd powiatowy uwiadamia, że Dawid Berlas ze Zbaraża za umyślowo chorego został uznany a kuratorem Eisyk Berlas ze Zbaraża postanowiony.

Zbaraż, dnia 2 listopada 1886.

L. 8549 (8793)

Zbarażki sąd powiatowy uwiadamia że Fedko Dolinny z Ochrymowic za marnotrawcę został uznany a kuratorem Teodor Bulicz z Ochrymowic postanowiony.

Zbaraż, dnia 2 listopada 1886.

L. 8220 (8861 2—3)

Iwan Załuski z Myszkowa na mocy uchwały c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach z dnia 29 października 1886, l. 8220 uznany umyślowo chorym, kurator Panko Sochacki.

C. k. sąd powiatowy Zaleszczyki, d. 29 października 1886.

L. 12146 (8788 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Wadowicach zgodnie z postanowieniem c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 6 listopada 1886, l. 5014 uznaje Stanisława Rekę syna Jana z pod nr. kons. 22 w Jamnikach ad Jaszczurowa marnotrawcą, ustanawiając dla niego kuratora w osobie Wojciecha Warmuza z Jaszczurowej.

Wadowice, dnia 20 listopada 1886.

L. 5847 (8883 1—3)

Semko Muzyka, gospodarz z Butyn uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Jacko Rawlik, gospodarz z Butyn.

C. k. sąd powiatowy. Mosty wielkie, 21 listopada 1886.

L. 5026 (8882 1—3)

Wicenty Urbańczyk, włościanin z Morawicy uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem dla niego ustanowiono Jana Pawia z Morawicy.

C. k. sąd powiatowy. Liszki, 22 września 1886.

## Księgi gruntowe.

L. 18003 (8253 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych: Trzcianca, Lisów, Lipnica Górna i Żurawa, w okręgu sądu powiatowego w Jasle: Błaszki, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Glinik Górny, Zawadka, w okręgu sądu powiatowego we Frysztaku;

Izbiska, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Jodłówka z miejscowością Kozłówek i Nasalowa, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Borowa część, I Katary jako Borowa część, II Smarżowa, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Brzeźówka, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Rostoka wielka, w okręgu sądu powiatowego w Krynicy;

Sromowce wyżne, Sromowce niżne, w okręgu sądu powiatowego w Krościenku;

Stryszawa, w okręgu sądu powiatowego w Słemienu;

Jordanów, w okręgu sądu powiatowego w Jordanowie;

Maków, w okręgu sądu powiatowego w Makowie;

Krzyżowa, z miejscowościami Krzyżówka i Kędziory w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Krzczonów, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 30 listopada 1886 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotychczas gmina katastralna jest położona jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgi gruntowej objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabytego, chcieli uzyskać

aką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpiła miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego u przymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tam że wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 31 grudnia 1887, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze gruntowej zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa księga gruntowa wstępuje lub wiadomy z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 13 października 1886.

K. 10753 (8877)  
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu znosi na podstawie § 154 ust. konk. konkurs na majątek Szoela Baltucha uchwałą z d. 17 kwietnia 1883 l. 5163 otworzony. Tarnopol, dnia 25 września 1886.

L. 4513 (8884)  
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że akta dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy Kropiwnik stary nowy do powszechnego przeglądu w sądzie tutejszym złożone zostają.

Zarządy przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą dnia 27 grudnia 1886, na którym dalsza dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą. Podbuz, 7 grudnia 1886.

## Konkursa.

L. 8877 (8891)  
Dwie posady systemizowanych dyktaryszów tabularnych przy c. k. sądzie krajowym lwowskim z płacą dzienną 1 zł. 30 ct. prawem posunięcia się na wyższą płacę dzienną 1 zł. 80 ct. i prawem emerytury (prowizji) po upływie 10 letniej służby są do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę, mają wnieść swe podania z wykazem wieku, biegłości w manipulacji sądowej, wiadomości języków krajowych, tudzież języka łacińskiego i złożenia egzaminu tabularnego w myśl rozporządzenia z dnia 10 czerwca 1855 nr. 101 Dz. u. p. do dnia 10 stycznia 1887, do Prezydium c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle § 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 Dz. u. p. ukwalifikowani w ogóle do posad urzędników manipulacyjnych przy nadaniu powyższych posad o tyle tylko uwzględnieni zostaną, o ile takowi powyż wymaganą specjalną kwalifikację wykażą. Lwów, 7 grudnia 1886.

L. 4218 (8870 1—3)  
Przy sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu jest do obsadzenia posada funkcyjona Prokuratury Państwa z roczną renumeracją 200 zł.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania w ciągu czterech tygodni od trzeciego ogłoszenia tego konkursu do Prokuratury Państwa w Nowym Sączu. Nowy Sącz, 3 grudnia 1886.

## Doniesienia prywatne.

### CERATY

w wielkim wyborze, kwalifikujące się szczególnie na obicia mebli do biur urzędowych, również chodniki eleganckie linoleum nieprzyjmujące kurzu, dogodne tak do biur, jak i pomieszkań, poleca najtaniej  
St. Wyszynska 8750 2—4  
Lwów, ulica Ormiańska l. 30.

Od dawien dawna znana ze swej dobroci i zapachu prawdziwa rossyjska

### HERBATA

w handlu WŁADYSŁAWA ADAMOWICZA  
w Brodach

funt bardzo dobrej . . . . .złr. 1.50  
funt najlepszej . . . . . " 2.50  
przy odbiorze 5 funtów odsyła się opłacono.  
Za opakowanie nie się nie liczy.  
8784 2 10

### NA SEZON DO POLOWANIA

poleca

Śróć, lotki, kule i kapsle,  
Uniwersalne smarowidło

nieprzemakalne do butów,

Smarowidło podeszwochronne,

Koriosot,

kauczukowe, nieprzemakalne, połyskujące czarne smarowidło do skór,

Czernidło (szwarc) i lakier

czarny do butów,

Apertura

do konserwowania skóry,

5442

Tran rybi do skór,

Tłuszcz do broni,

PODESZWY

konopne, filcowe, korkowe,

PŁASZCZE GUMOWE

nieprzemakalne,

po najtańszych cenach

Józef Hanke

skład farb i handel materiałów

pod „Czarnym psem“

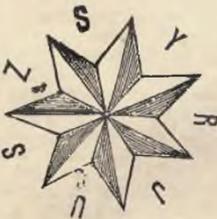
we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu,

L. Telefonu 173.

### SKŁAD KAWY Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE,



Chorażczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorażczyzna l. 22,  
poleca dobrą i wydatną kawę,  
sprowadzoną wprost od  
producentów z Ameryki

południowej

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo zł. 1.60.

Na prowincyi:

4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kilo zł. 8.20.

franco. (3595 67—?)

„Niemam weale tych gatunków kawy, które inni pod nazwą mojego godła ogłaszają.“

### Podagra, Reumatyzm Piasek w Urynie

NIE MOGĄ BYĆ WYLECZONE BEZ UŻYCIA  
LITHINY

Sól produktu chemicznego zwanego LITHINĄ w ziarnkach musujących w wodzie, przygotowana przez P. Ch. Le Perdril w Paryżu, zażyta w małej dozie usuwa natychmiast złogi zwirowe w moczu czyli urynian, który właśnie jest prostą przyczyną wyżej wymienionych słabości. Leczenie Solą Lithiny przyjmowanej w dozach wskazanych w prospektach, zastępuje w tych słabościach z pomyslniejszym i zupełnym skutkiem użycie wód mineralnych.

We Lwowie, w aptekach PP: MIKOLASCHA i WEWIÓRSKIEGO; w Krakowie, PP: WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRACZYŃSKIEGO i SIEDLECKIEGO.

### Jubiler i Złotnik



Lwów, Plac Maryaoki Hotel Europejski,  
poleca znaczny zapas biżuterii własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścienki żaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

## Jan Ihnatowicz

poleca

wyśmienite Mydła do mycia  
twarzy, rąk i kąpeli,  
wyszczególnione 6 medalami zasług  
i dwoma dyplomami uznania.

Złr. ct.

Mydło do golenia brody najprzedniejsze — 25  
Mydło migdałowe, . 10 ct., 20 i — 25  
Mydło kokosowe, białe do rąk 10 ct i — 20  
Mydło palmowe, żółte 6, 12, 18 ct. i — 24  
Mydło gryskowe, wysmienite do twa-  
rzy i rąk — 40

Mydło żółtkowe, wydelikacza, wyglą-  
dza i znakomicie oczyszcza skórę — 30

Mydło ziołowe, otrzymujące się przez  
zgnieszczenie soku roślin aromatyczno-  
żywnych, znakomicie wpływa na  
skórę, usuwa liszaje i wszelkie wy-  
pryski skórne — 25

Mydło piżmowe, posiada bardzo przy-  
jemny piżmowy zapach — 30

Mydło pączulowe, przyjemnej woni — 30

Mydło różane, najprzedniejsze 40 ct. i — 80

Mydło z igieł sosnowych, przyjem-  
ne w użyciu, skutecznie ochrania skórę  
od liszajów i wyrzutów — 30

Mydło balsamiczne, oczyszcza skórę,  
nadaje białość, delikatność i zapobiega  
pękaniu i łuszczeniu się naskórka — 30

Mydło fiołkowe, przyjemnej woni — 35

Mydło kosmetyczne, usuwa piegi, o-  
palenia słoneczne, twarzy przywraca  
świeżość i białość — 60

Mydło higieniczne, odznacza się o-  
lejkowatością, nadzwyczaj delikatne i  
specjalnie zastosowane do twarzy — 50

Mydło ryżowe, używa się do wydeli-  
kacenia i wybielenia skóry na twa-  
rzy — 60

Mydło glicerynowe, białe, łatwo pie-  
niące wyborne oczyszcza skórę i chro-  
ni od przyszczenia się — 30

Mydło glicerynowe przeźroczyste, za-  
wiera 35% czystej gliceryny, znako-  
micie wpływa na naskórek 20, ct. i — 25

Mydło glicerynowe płynne, oczyszcza  
skórę od przyszczy, liszajów, trądzików,  
flaszka — 40

Mydło płaskowe, do mycia rąk — 25

Mydło pumekosowe, do mycia kołnier-  
zyków i mankietów gutaperechowych — 10

Mydło tymolowe znakomicie oczy-  
szcza skórę od wszelkich wyrzutów — 50

Mydło karbolowe, bardzo korzystnie  
myje ręce, twarz, a nawet całe ciało  
w czasie epidemii, celem ochronienia  
od zakażenia się — 20

Mydło siarkowe, z wielkim powo-  
dzeniem używa się do zniszczenia pry-  
szczów i wszelkiego rodzaju wyrzutów  
na skórze — 25

Mydło benzeosowe, bardzo korzystnie  
wpływa na skórę wybiela i wydelikacza — 25

Mydło kamforowe, usmierza swędze-  
nie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty  
i czerwonosć z twarzy i rąk — 25

Mydło miodowe, do wydelikatnienia  
rąk, kawałek — 10

Mydło mieszczańskie, znakomite — 10

Mydło smołowe, zawiera 40% czystej  
smoły (dziegieci) usuwa przyszcze, lisza-  
je, wszelkie wysypki skórne, pocenie  
nóg i łupież na głowie — 30

Mydło smołowo-glicerynowe, mięk-  
czy i oczyszcza skórę od liszajów trą-  
dzików, i t. p., kawałek — 30

(6999 11—?)

## HANDEL

Karola Bałlabana

poleca

pod nazwiskiem

Syriusz

we LWOWIE sprzedawaną

KAWĘ

w najlepszej jakości 1 kl. po  
1 zł. 50 ct.

4<sup>3</sup>/<sub>4</sub>kl. tej kawy wysyłam franko  
na każdą stację pocztową za  
zł. 7.50 ct.

„Zamówienia na wszystkie towary przez tele-  
fon nr. 185 odsyłam bezzwłocznie do domu, i  
oddawca towarów jest uprawniony za towar  
pieniądze pobrać.“

Handel otwarty od godziny 7 rano do  
godziny 9 wieczór.“ (1876 89—5)

## 500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

### KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek zno-  
wu ból zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

### Kothego „Zanschöne“

wyśmienity i szybko skutkujący śro-  
dek do czyszczenia zębów, pudełko po 30  
ct.; dobre i miękkie szczoteczki do zębów  
7538 8—0 do 30 i 50 ct. poleca

### Jan Jerzy Kothe

emerytowany dostawca nadworny w Mödling koło  
Wiednia, Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt.  
P. MIKOLASCHA, ulica Kopernika, i we wszystkich  
aptekach, handlach korzennych i perfum, galan-  
teryjnych i materiałów itp. w Galicyi i Bukowinie.

## Karol Bałlaban

pod

### „złotym kogutem“

we Lwowie

poleca

zupelnie świeży transport

chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej z wyborem smakiem i aroma-  
tyczną wonią 6195

1/2 Ko. Congo cesarskiej . . . . .złr. 2—  
1/2 „ Familijnej . . . . . „ 3—  
1/2 „ Melange de Meskau . . . . . „ 4—  
1/2 „ Imperial . . . . . „ 5—  
1/2 „ Wysiewkowy własnego wysiewu . . . . . 1.70  
1/2 „ Souchong w oryginal. opakowaniu . . . . . 4—

Przy odbiorze 3 ko. w jednej pocztowej  
paczce opłacam porto do każdej stacji pocztowej  
w kraju.

Zamówienia na wszystkie towary przez telefon  
nr. 185 odsyłam bezzwłocznie do domu i oddawca  
towarów jest uprawniony za towar pieniądze pobrać.

Handel otwarty od godziny 7 rano do godziny 9  
wieczór.

Sród wielu środków domowych, zalecanych przeciwko podagrze i reumatyzmowi, okazał się najskuteczniejszym i najlepszym prawdziwy Pain-Expeller z kotwicą. Nie jest to żaden środek tajny, ale preparat ściśle realny, wypróbowany przez lekarzy, który można szczerze jako w zupełności zaufania godny polecić każdemu choremu. Najlepszym tego dowodem służy ta okoliczność, iż wielu chorych, spróboważy innych pompatycznie wystawianych środków leczniczych wróciło jednak do Pain-Expelleru.

Przekonali się bowiem przez porównanie, iż bóle reumatyczne, jak tomta członków i t. p., również ból głowy, zębów, ból w krzyżach i kłucie w boku (kolka) i t. p. od użycia Pain-Expelleru najprędzej przechodzą. Niska cena, wynosząca zależnie od wielkości flaszki 40 ct., 70 ct. lub 1 zł. 20 ct. umożliwiła nabycie tegoż i biednym a liczne pomyslnie kuracje dają gwarancję, iż pieniądze nie wyrzuci się daremnie. Należy się tylko wystrzeżać szkodliwych naśladowań i uważać za prawdziwy jedynie Pain-Expeller z „kotwicą“. Główny skład w aptece pod Złotym Lwem w Pradze, przy placu Mikołaja (Niklasplatz) 7. Jest na składzie prawie we wszystkich aptekach.\*

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk

### Bösendorfera

jakoteż J. HEITZMANA i SYNA.

### Główny skład

dla Galicyi i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

### L. M A R K A

we Lwowie, Rynek l. 9.

i Pierwsza koncesyonowana

### Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach:

I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcja poświęca bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukochanym nauczycielkom. Koncerty, Wieczory i Popisy dla uczennicy wszystkich oddziałów bezpłatnie. Przepis i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów na raty miesięczne po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedynie zastępstwo organów z Ameryki. 4668

### Dlaczego patentowane skrzynki budowlane Ri-

chtera mają takie powodzenie? Dlaczego dzieci oddają im pierwszeństwo przed wszystkimi innymi zabawkami? Objasnienie tego można znaleźć w licznych umianach pisemnych, nadesłanych od wielu znakomitych pedagogów. Pisma te nadrukowano w nowym ilustrowanym cenniku na rok 1886. Powinny być każdy, zanim zrobi wybór podarków świątecznych przeczytać ten cennik, zamawiając go bezpośrednio u

### F. AD. Richtera & Cie.

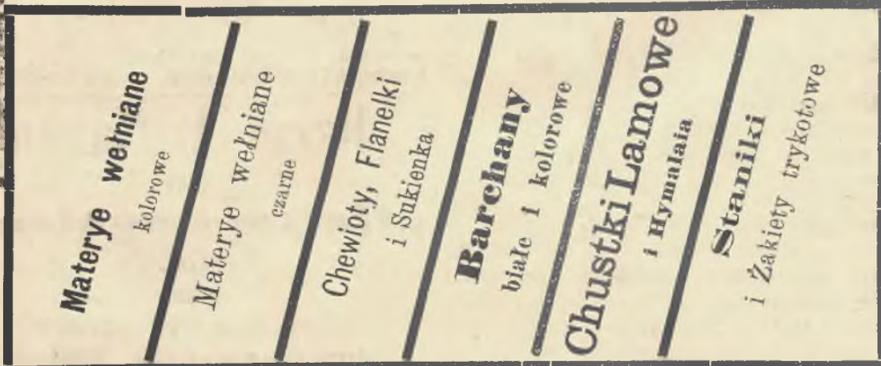
we Wiedniu, I. Nibelungeng., Rudolfstadt, Olten, Rotterdam, Londyn, E. C. i Railway-Place, Fenchurch Street.

Można je nabyć we Lwowie w handlu zabawek p. Henryka Müllera; w Krakowie u pp. Wilhelma Fenz i F. B. Hahn.

Nowo urządzony Magazyn towarów  
bławatnych, płótna i bielizny stołowej

# ROMANA WOYCZYŃSKIEGO

we Lwowie plac Maryacki l. 10  
otrzymał na Sezon jesienny i zimowy 1886



**Aksamity, Plusze, Brokaty, Baranki,  
i Materye jedwabne czarne i kolorowe**

Przyjmuję zamówienia na gotowe suknie  
damskie i sprzedaje tanio! aby sprzedać wiele.

6851 12 12

Magazyn towarów galanteryjnych  
pod

## „Królem Sobieskim”

Lwów ulica Halicka l. 4.

Wielki wybór w towarach zimowych!

Męskie kaftanki od 75 ct. i wyżej,  
Męskie chustki na szyję czysto jedwabne od 1 złr. i wyżej.  
Prawdziwe angielskie rękawiczki ręcznej roboty 75 ct., 1 zł., 1 zł. 20 ct., 1 zł. 60 ct.,  
1 zł. 85 ct.  
Prawdziwe angielskie czapki podróżne czysto wełniane  
Prawdziwe angielskie kołdry i kocy pliszowe 10 zł. 50 ct., 12 zł. 14 ct., 16 zł., 18 zł.  
20 ct.  
Prawdziwe angielskie dywaniki przed łóżka pliszowe w najnowszych wzorach 2 zł., 2 zł.  
25 ct., 2 zł. 75 ct., 4 zł. 6 zł.

Największy wybór i najtańsze źródło do nabycia

### Parasoli

Parasól jedwabny robota krzyżowa bardzo trwały 3 zł. 75 ct., tensam angielski „Automat”  
4 zł. 85 ct.

Wielki wybór francuskiej biżuterii, perfumeryi, wyrobów skórzanych, drewnianych, pliszowych, brązu, majoliki, jakoteż krawatek w najnowszych wzorach kołnierzyków i mamszet.

Za zakupiony towar w razie nie podobania zwraca się pieniądze.

Z szacunkiem

**Ferdynand Denk.**

7833 7-0

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. urzędników państwowych  
na

Uniformy i składowe części tychże  
(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franco

Uniformsanstalt  
Maurycego Tiller'a & Co.



„zur Kriegsmedaille”  
c. k. dostawcy nadwornego

w Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22.

8351

# Maciej KostECKI cukiernia

ul. Karola Ludwika l. 3., ul. Czarneckiego l. 1.

poleca na

## ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

Ciasta, Cukry, Czekoladę i Czekoladki, Konfitury i wszelkie, w zakres cukiernictwa wchodzące, wyroby.  
Czekolada, Kawa, Herbata i Lody w każdej porze roku. Wina hiszpańskie, włoskie, francuskie, angielskie  
na kieliszki.

Cognac z domów: A. de Luze et fils, Evariste Dupont, Jampier aine, Prunier & Cognac et Bordeaux. Li-  
kiery oryginalne: Fockinga, Cusseniera, Brizarde, Luxardo, Bardinot, również z Fecamp i Grand  
Chartreuss

Zlecenia wysyłam w przegrążu trzech dni

Cenniki szczegółowe na żądanie gratis.

8864 1-3

uniżony

Maciej KostECKI

Od 40 lat doświadczone i wypróbowane.

67 wysokich odszczególnień pod-  
czas 40 letniego istnienia  
fabryki.

Milion sprawozdań leczniczych o  
uzyskanem znów zdrowiu.

Niedoścignięte! — Nie do naśladowania!

Jedynie prawdziwe

## Jana Hoffa leczniczo-pożywne wyro- by zdrowia z ekstraktu słodowego.

w przeszło 400 zakładach leczniczych cywilnych i wojskowych przez powagi  
medyczne i tysiące lekarzy wypróbowane z najlepszym skutkiem leczniczym.

Wynalazca i wyłączny fabrykant prawdziwych preparatów słodowych  
leczniczo-pożywnych.

Jan I. Graben, Bräunerstrasse 8. Hoff

c. k. radea, kawaler w. or, dostawca nadworny wielu udzielnych  
ksiąząt Europy.

Materia leczniczo-pożywna wynaleziona przezemnie preparatów słodowych leczniczo-pożywnych  
które stulsięciu ludziom przywróciły utracone już zdrowie, składa się z następujących przedmio-  
tów, służących do skutecznego użytku.

1. Z dobrego w smaku a dyetycznego piwa zdrowia z ekstraktu słodowego, skutkującego w za-  
starzałych cierpieniach, jest najlepszym środkiem uśmierającym i życie podtrzymującym  
dla suchotników, cierpiących na piersi i żołądek, dla piersiowo słabych i rekonwalescentów  
po odbytu ciężkiej słabości. Niedoścignięte, nie do naśladowania i nie dające się niezem  
innem zastąpić w słabościach kobiecej i w żołączach u dzieci.
2. Z wybornej czekolady zdrowia z ekstraktu słodowego w niedokrwoności, schudnięciu, osła-  
bieniu, uerwowości, braku snu i apetytu
3. Z cukierków piersiowych z ekstraktu słodowego opakowanych w niebieskim papierze, zwil-  
żających i flegmę oddzielających a skutecznych przeciw kaszlowi, chrypce i cierpieniom or-  
ganów oddechu.
4. Z koncentrowanego ekstraktu słodowego skutkującego w cierpieniach płucowych, chronicz-  
nych katarach, przeciw astmie, kokluszowi i cierpieniom gardła, krtani przeciw kaszlowi i  
żółtom.

### Wysokie orzeczenia cesarskie i królewskie.

**Cesarz austriacki:** „Cieszę się że mogę odszczególnić takiego męża jak  
Pan jesteś”. (Udzielenie ek. złotego krzyża zasługi z koroną i nadanie tytułu ek. do-  
stawcy nadwornego). — Jego Mość Król Prus **Wilhelm IV:** „Pańskie wyborne  
piwo żołądkowe sprawiło mi dedry skutek”. — Jego Mość Król Saksonii **Albert:**  
„Pański ekstrakt słodowy sprawia dobry skutek królowej matce”. — Jego Mość król  
Danii **Chrystyan:** „Z uciechą przekonałem się o leczniczym skutku pańskiego ekstrak-  
tu słodowego na mojej osobie i wielu członkach mego domu”.



Należy się wystrzegać przed naśladowaniami i fałszywymi wyrobami i zwa-  
żać zawsze na oryginalną markę ochronną. — wizerunek i podpis wyna-  
lazcy Jana Hoffa. Niżej 2 złr. nie przesyła się towaru. — Nabyć można  
we wszystkich aptekach i wielkich magazynach

**Główne składy we Lwowie:** u P. Mikolascha, S. Ruokera, J. Beisera, K. Krzy-  
żanowskiego A. Sklepińskiego, H. Blumenfelda, J. Wewiorskiego A. Kochanowskiego, J. Piepasa,  
A. Rappaporta apt. i Karola Bałabana, w ANDRYCHOWIE u A. Pukańskiego, w BIAŁEJ: u  
A. Blumenfelda, apt. w BIMOZU u Ushera Klein; w BOCHNI u J. Michnika; w BORSZCZO-  
WIE u M. Niemczewskiego; w BORYSŁAWIU u S. J. Frauda; w BRODACZ u M. Kulaka, M.  
Rederc, Kr. Br. Witostawskiego aptek; w BRZEZANACH: u A. Dursta apt. w BUCZACZU: u L.  
Neumanusa; w OZORTKOWIE: u L. Nossaa, apt; w CERNIOWCACH: u J. Schnireha, A. Be-  
yera, A. Tabakara, apt.; w DROHOBYCZU: u J. Aichmüllera, apt.; w Raszki, J. Jabłońskiego;  
w GORLICACH u S. Birna; w GRÓDKU: u A. Lippusa; w GRZYMAŁOWIE: u J. Wolt-  
manna; w HALICZU: u J. Ormezwskiego apt., S. Ellenberga; w JASLE u T. W. Braglewicz  
J. Pollaka syna w KOŁOMYI u J. Sidorowicza, apt.; w KOPYCZYŃCACH u Znamirowskiego  
apt.; w KRAKOWIE: u K. Wiszniewskiego, W. Redyka, E. Stockmana, A. Siedleckiego, P. Kro-  
kiewicza, K. Wilezyńskiego apt. J. Janigi, E. Fuchsa, W. Fenza; w KRYSTYNOPOLU u S.  
Ormezwskiego apt w ŁANCUCIE u B. Zardeckiego, w MIELCU w apteco miejskiej; w MANA-  
STERZYSTACH: u L. Zarzkiego, J. Motrica apt., w NOWYM SĄCZU: u W. Filipka apt.;  
w OŚWIĘCIMIE u J. Polaczka apt., w PODGÓPZU u Skakalskiego apt. w PODHAJCACH u  
Karczkiwiczappt, w PODWOŁOCZYSKACH u J. Tigera; w PRZEMYSŁU: u M. Kruga, Mań-  
kowskiego, Maszewskiego, ki Nahlika apt.; w RZESZOWIE: u A. Karpińskiego apt.; w SAM-  
BORZE u J. Aleksiewicza apt. K. Marescha, w SOKALU u E. Wysoczańsego apt.; w STANI-  
SEAWOWIE: u J. Macury, A. Awirowicza, aptek; w STRYJU: u Chabazany apt; Lechickiego  
i Kosterkiewicza; w TARNOPOLU: u F. Jamrogiewicza, H. Kahane L. Fleischmanna apt.; E.  
Franza; w TARNOWIE u W. Müldnera i sp. H. Kijasa apt.; F. Leszczyńskiego, Th. Shehar  
ffa, Jana Pohla w WYGODZIE u J. Politzera, w ZABŁOTOWIE u E. Jennera apt. w WADOWI-  
CACH u S. Konowskiego apt; i J. Golda, w ZALESZCZYKACH u St. Szymonowicza, apt., w  
ZŁOCZOWIE Fr. Pettescha apt.

Rok wynalazku preparatów i za-  
łożenia fabryki 1847. Dziennie no-  
we sprawozdania lecznicze; 27000  
składów we wszystkich częściach  
świata.

Członek honorowy collegium dok-  
torów w Brukseli. Dyplom zasłu-  
gi z wystawy higienicznej, Londyn  
1881 r. etc.



## Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publicz-  
ności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i naj-  
modniejsze towary **jesiennie i zimowe** po umiarkowanych cenach.  
Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie,  
tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13  
złr. 50 ct. i wyżej.** [5170 36-?] ]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męskie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.  
Wykonuję oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincję akuratanie i po umiarkowanych cenach.

**Handel win i Restauracya  
Ludwika Stadtmüllera**  
przeniesione zostały w dniu 4. grudnia 1886  
do własnej kamienicy ul. Krakowska, 9.  
w której również urządzono  
Pokoje meblowane z całym komfortem.

8711 3-10

**100 zlr.** miesięcznie każdy z łatwością zarobić może bez kapitału i bez ryzyka **sprzedają losów za spłatę w ratach.** (I. G. A. XXXI z r. 1883) pierwszorzędnego domu bankowego. Oferty wystosować w niemieckim języku pod znakiem **A 1000 do Rudolfa Mossego w Wiedniu.**

**ANTONI HALSKI**  
handel towarów żelaznych i wyrobów nożowniczych

Lwów, Plac Halicki I. 1.  
polecą w największym wyborze: noże stołowe i kuchenne, scyzoryki, nożyczki różnego rodzaju i t. p. artykuły nożownicze. Brzytwy szwajcarskie o 2, 3, 4, 6 ostrzach po zlr. 3-20, 3-30, 4-50 i 5-50. Paski do brzytwy po ct. 45, 85, zlr. 1-50, 1-85 i 2-50. Nożyce do strzyżenia bydła po zlr. 3. Maszynki kuchenne uniwersalne do tarcia po zlr. 3-50. Wagi kuchenne stojące na 10 ko. zlr. 3-50, na 15 ko. zlr. 4. Naczynia kuchenne w komplecie. Łyżki alpakowe (metal zawsze biały, pod gwarancją) tuzin zlr. 6-50. Łyżeczki tuzin zlr. 3-20 i inne wyroby z alpaki, niklu, bakfongu i chińskiego srebra.  
Wszelkie przybory i materiały do robót piłęczkowych objęte specjalnym cennikiem świeżo wyszłym z druku na rok 1886-1887. 8637 2-24

**The Purgatif-Chambard**  
ZIÓŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE  
Pana **CHAMBARD** w Paryżu  
W skład których wchodzi wyłącznie rośliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go używać bez oderwania się od zajęć. Użycie ich oswobadza od zaparcenia i żółci, które się od czasu do czasu skupiają w żołądku; utrzymują one stolec wolny, podniecają funkcje trawienia i cyrkulację krwi ułatwiają. Własność te sprawiają, że użycie ich skutkuje pomysłnie przeciw: *zawrotom głowy, migrenom, mdłościom, bólowi serca, niestrawnościom, zaparciom i wszelkim dolegliwościom, pochodzącym z zaparcenia kiszki i żółci.*  
We LWOWIE w aptekach: pp. K. Mikolascha, Nawiorskiego dawniej Nablika i Krzyżanowskiego. 8191 5-21

**PAPIER WLINSI**  
Najznakomitei lekarze zalecają PAPIER WLINSI przeciw **kaszłom, katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, bólowi w krzyżach, gośćcowi i t. d.** Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie świerzbienie.  
W Paryżu u fabrykanta p. **Wlinsi i Sp.** na ulicy de Seine Nr 31.  
Dostać można w Krakowie w aptekach p. **Trauczyńskiego, K. Wiszniewskiego, i W. Redyka;** we Lwowie u pp. **Mikolascha, Nawiorskiego i Beisera.**  
7880 4-0

**Narodna Torhowla**

we LWOWIE (w kamienicy Narodnego Domu) STANISŁAWOWIE, PRZEMYSŁU, TARNO-POLU, DROHOBYCZU, i KOŁOMYI  
polecą ze swoich bogato i w dobry towar zaopatrzonych składów:  
**Herbatę prawdziwą karawanową** prowadzoną stałym lądem z Chin w oryginalnych cybikach i rozważoną pod nadzorem Zasadu w oryginalne paczki „Narodnej Torhowli“ 1/4 funta po 60, 70, 80, 90, 1.00, 1.25, 1.50 ct., 1/8 funta za połowę powyższej ceny.  
4194  
**Kawa**  
w woreczkach 5-kilowych franco po 6.70, 7.60, 8.50, 9.20, 9.80 i 10.40 ct.  
**Wina**  
węgierskie w baryłkach 4-litrowych po 50, 60, 70, 80, 1.00 ct. za litrę i wyżej. Baryłka zająca się po 50 ct. We fiaskach węgierskie, austriackie i francuskie.  
**Cognac,**  
rum i wódki rozmaitego rodzaju  
**Miód**  
sycyony, fiaska po 50 i 80 ct., litr po 60 i 100 ct.

**Centralny Zarząd.**

**R**ada Oddziału Bełzko-Sokalskiego ces. król. Towarzystwa Gospodarskiego urządziła dziesięciodniowy kurs popularnej weterynaryj w Bełzie w sali posiedzeń Rady gminnej. Prelegować będzie profesor Dr. Antoni Barański. Wykłady rozpoczną się dnia 9. stycznia 1887 i trwać będą przez dziewięć dni następnych. Rada Oddziału wyznaczyła 20 stypendyów po 7 zlr. 50 ct. dla Panów nauczycieli ludowych i tyleż po 3 zlr. dla włościan. Pilni słuchacze otrzymają nagrody jak instrumenta weterynaryjne i książki. Prośby o udzielenie stypendyów wnosić należy do prezesa Oddziału Wgo Aleksandra Hulimki w Mycowie, poczta Bełz, najpóźniej do 25go grudnia 1886. Z Rady Oddziału Bełzko-Sokalskiego. 8826 2-8

**G**ospodyni domu poszukuje miejsca w domu obywatelskim; umie czytać, gotować, piec, i wychowywać dzieci. Bliższa wiadomość u pani Mader. Lwów, plac Bernadyński I. 13, piętro I w oficynie. 8865 2-3.

**Realność**  
pod budowę l. 7 przy ulicy Słusarskiej Chorąższczyzna jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość tamże.

**Dr. A. MAJEWSKIEGO**  
**Zakład wodołeczniczy**  
we Lwowie (w Kisielcu)  
otwarty przez całą zimę.  
6463 21-7

L. 56258/IX. (8890 1-3)

**Konkurs.**  
W etacie służby sanitarnej gminy król. stoł. miasta Lwowa są do obsadzenia, w skutek uchwały Rady miejskiej z dnia 18 i 23 listopada 1886, następujące posady:  
1. Fizyka miejskiego w III randze etatu służby miejskiej z płacą roczną 1500 zlr., kwaterowem 360 zlr. i dwoma pięcioletniami po 150 zlr. w. a.  
2. Siedmiu lekarzy miejskich, mianowicie:  
a) dwóch w IV randze etatu służby miejskiej z płacą roczną 1200 zlr., kwaterowem 300 zlr.,  
b) dwóch w V randze etatu służby miejskiej z płacą roczną 900 zlr., kwaterowem 240 zlr.,  
c) trzech w VI randze etatu służby miejskiej z płacą roczną 600 zlr., kwaterowem 180 zlr. i dwoma dodatkami pięcioletniami po 100 zlr. dla każdej z 7miu posad lekarzy.  
3. Chemika miejskiego w IV randze etatu służby miejskiej z płacą roczną 1200 zlr., kwaterowem 300 zlr. i dwoma dodatkami pięcioletniami po 100 zlr.  
4. Weterynarza miejskiego w V randze etatu służby miejskiej z płacą roczną 900 zlr., kwaterowem 240 zlr. i dwoma dodatkami pięcioletniami po 100 zlr.  
5. Asystenta weterynaryjnego w VI randze etatu służby miejskiej z płacą roczną 600 zlr., kwaterowem 180 zlr. i dwoma dodatkami pięcioletniami po 100 zlr. Nadto pobierać będą Fizyk miejski każdy z Lekarzy miejskich i Weterynarz miejski stały ryczałt na fakry rocznych 150 zlr. zaś Asystent weterynaryjki taki ryczałt rocznych 60 zlr.  
Od kandydatów do posad w etacie miejskiej służby sanitarnej wymaga się:  
a) na posadę Fizyka miejskiego i lekarzy miejskich stopnia doktora wszechmedycyny, lub doktora medycyny i chirurgii i magistra położnictwa uzyskanego na jednej Wszechnicy Państwa Austriackiego, tudzież z dobrym skutkiem złożonego egzaminu praktycznego przepisanego Rozp. Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewn. z dnia 21 marca 1873 Dz. p. p. Nr. 37.  
b) na posadę Chemika miejskiego stopnia doktora nauk przyrodniczych, względnie filozofii, obejmującego cały dział chemii, niemniej egzaminu z towaroznawstwa, złożonego z dobrym skutkiem na jednym z wyższych Zakładów naukowych albo magistraturum farmacji w Austrii uzyskane.  
c) na posadę Weterynarza miejskiego i Asystenta weterynaryjnego, dyplomu weterynaryjnego uzyskanego w Austrii i egzaminu praktycznego przepisanego Rozp. Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewn. z dnia 21 marca 1873 Dz. p. p. Nr. 37.  
Kandydaci, którzy mają zamiar ubiegania się o posadę przy miejskiej służbie sanitarnej, winni swoje podania zaopatrzone w powyższe dowody, wnieść najdalej do końca grudnia 1886 do Prezydium Magistratu i zarazem wykazać dotychczasowe zatrudnienia w swoim zawodzie, wiek, życie nieposzlakowane i stosunki pokrewieństwa lub powinowactwa z urzędnikami miejskimi.  
Magistrat król. stoł. miasta.  
Lwów, dnia 30 listopada 1886.

**Ogłoszenie.**  
Dyrekcya Towarzystwa wzajemnego kredytu dla handlu i przemysłu w Złoczowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością, zaprasza swych członków

**na nadzwyczajne Walne zgromadzenie** które się odbędzie w Złoczowie, we własnej lokalności, w hotelu pod koleją żelazną, w dniu 21 grudnia 1886. Na porządku dziennym:  
1. Zmiana §. 15 lit. e i f statutu Towarzystwa z dnia 27 sierpnia 1882.  
W Złoczowie, dnia 8 grudnia 1886.  
Za Dyrekcję:  
Zenon Szczepkowski. Adolf Koth.  
Chaim Stempel. 8848

**Kasany i flanelki** na suknie damskie w najnowszych wzorach poleca **MAGAZYN F. KNAUERA i SYNA** pod Złotym Lwem we Lwowie. 8322

**OGŁOSZENIE.**  
**KESMÁRKY & ILLÉS**  
**MAGAZYN AU BON MARCHÉ**  
Największy skład biżuteryi i galanteryjnych towarów we Lwowie, przy ulicy Teatralnej I. 1. 2.  
Podajemy do wiadomości Szanownej T. T. Publiczności, że większa część towarów na drzewko i nowy rok już nadeszła i wystawione są one do przejrzania, u nas, dokąd Szanowną P. T. Publiczność do oglądania takowych najprzejmiej zapraszamy. Jak każdego roku, tak i tego, postaraliśmy się gustowny i bogaty wybór otrzymać, tak, że każdemu łatwo będzie wybrać stosowny podarunek za niską, lub wysoką cenę.  
Z wysokim poważaniem  
**Kesmarky & Illés**  
Magazyn au bon Marché.  
8867 1 2

**Specjalny magazyn galanteryi i biżuteryi**  
**LWÓW, Teatralna I - 2.**  
Codziennie nowości,  
Cenniki i spis towarów na żądanie franco.  
W BUDAPESZCIE ulica Hatwańska I. 10.  
W WIEDNIU Mollardgasse 12 a  
W KARLSBADZIE Mühlbadgasse.  
W CIEPLICACH Badegasse.

**Oesterreichisch-ungarische Bank.**  
Bei der am 4. Dezember 1886 vorgenommenen Verlosung wurden  
5%ige Pfandbriefe im Betrage von fl. 5,033,800.—,  
4 1/2%ige Pfandbriefe im Betrage von fl. 227,200.— und  
4%ige Pfandbriefe im Betrage von fl. 213,500.—  
tausgelost. Die gezogenen 5%igen Pfandbriefe werden vom 9. Dezember l. J. an bei der Hypothekarkredits-Kasse der Oesterreichisch-ungarischen Bank in Wien und vom 11. Dezember l. J. an auch bei allen Bankanstalten, dagegen die gezogenen 4 1/2 und 4%igen Pfandbriefe zum nächstfolgenden Coupon-Termine — 1. April 1886 — sowohl bei der Hypothekarkredits-Kasse in Wien, als auch bei allen Bankanstalten ausbezahlt.  
Das Nummernverzeichnis der am 4. Dezember l. J. gezogenen Pfandbriefe, dann der aus früheren Ziehungen noch unbehobenen 5%, 4 1/2% und 4%igen Pfandbriefe wird von der genannten Kasse und von allen Bankanstalten auf Verlangen unentgeltlich ausgefolgt. Gegenwärtig sind sämtliche vor dem Jahre 1880 ausgegebenen 5%igen Pfandbriefe verloost.  
Die Besitzer von Bank-Pfandbriefen werden hiervon mit dem Bemerken benachrichtigt, daß die Verzinsung verlosteter Bank-Pfandbriefe mit dem der betreffenden Verlosung zunächst folgenden Coupon-Termine, daher bezüglich der am 4. Dezember l. J. verlosten 5%igen Pfandbriefe mit 1. Jänner 1887, und bezüglich der am 4. Dezember l. J. verlosten 4 1/2 und 4%igen Pfandbriefe am 1. April 1887 erlischt. Die Coupons derselben werden zwar im Falle der Präsentation auch fortan ausbezahlt, jedoch wird bei der Einlösung der Pfandbriefe der Betrag der abgängigen Coupons vom Kapital in Abzug gebracht.  
Wien, am 8. Dezember 1886.  
**OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.**  
**A. Moser** Gouverneur.  
**Gf. Nemes** Generalrath. (8889)  
**Leonhardt** Generalsekretär.

L. 26668. (8892)  
**C. k. uprzyw. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska**  
(linie austriackie)  
**SPRZEDAŻ**  
różnych przedmiotów w drodze licytacji.  
Dnia 21 grudnia b. r. o godzinie 9 rano odbędzie się na stacyi lwowskiej w myśl § 61 regulaminu ruchu publiczna sprzedaż różnych przedmiotów, które najwięcej ofiarującemu za gotówkę wydane zostaną.  
Między przedmiotami sprzedać się mającymi znajduje się: smarowidło, próżne worki, instrumenta, szceć, pióra mydło, rolnicze maszyny etc. etc.  
Lwów, w grudniu 1886.  
**Dyrekcya ruchu.**

Zakończony w roku 1884 handel sukna pod firmą **Jan Wallach i Syn** Lwów Bynek I. 33.  
polecą na sezon jesienny zimowy 1886 wszelkie w zakres handlu sukniennego wchodzące sukna i materiały wełniane od cenn najniższych 6382

**Dr. Józef Wiczowski**  
b. asystent Uniw. Jagiell. ordynuje od 3-5 po południu ul. Skarbkowska I. 4. II. piętro, 2 schody (naprzeciw teatru). 4708

**Drzewa jasionowego i jaworowego** bez sęków do potarcia, stosownie odpowiedniej grubości i długości, kupuje i uprasza o pomiernej ceny oferty. Zarząd tartaku parowego w Otyunii. 8863 2-3

L. 1355 (8868 1-3)  
**Obwieszczenie.**  
Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1887 i budżet budowy drogi powiatowej Brody-Załośce na rok 1887, zostały w myśl §. 30 o Repr. powiatowej wyłożone w biurze Wydziału powiatowego do przejrzania przez opodatkowanych.  
Z Wydziału Rady powiatowej Brody, dnia 8 Grudnia 1886.

**KAZIMIERZ LEWICKI**  
**GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI**  
 porcelany, szkła i towarów mieszanych  
 we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.  
 Założony w roku 1845.

poręca  
**KIELISZKI do WINA szampańskiego**  
 płaskie czarki ze szkła gładkiego rznętego lub grawirowanego,  
 wysokie (flety) gładkie rznęte.  
**SZKLANECZKI do szampana (modne)**  
 gładkie i deseniowane.

## ROGÓZKI

Kokosowe, szczotkowe i plecione, z łyka aloesowego i Manilla, dalej  
 rogózki żelazne, słomianki i szczotki do przedpokojów

poleca po najumiarkowańszych cenach

# Józef Hanke

we Lwowie

Skład farb i handel materiałów pod „Czarnym Psem” Rynek l. 38 we własnym domu, l. Telefonu 173.

## Choroby zakaźne.

Wszystkie artykuły służące do odrażania czyli desynfekcyi kanałów i wychodków, pisoarów, stajen i miejsc przez  
 bydło zajętych, dalej pomieszczeń zakażonych i pojedynczych pokoi tak do użytku jednorazowego, jako też ciągłego,  
 utrzymuje na składzie

## Drogerya PIOTRA MIKOŁASCHA

we Lwowie

mianowicie: kwas karbolowy surowy i czysty, wapno karbolowe, wapno chlorowe, wityriol żelaza, nadmanganian potasowy. Brom do  
 użytku przyrządzony (Bromum solidificatum) po cenach hurtowych. Z powodu zbliżania się cholery należy zwrócić uwagę szczególnie na kanały,  
 i wychodki. Zachodzi konieczna potrzeba częstszego niż dotychczas wypróżniania i wyczyszczenia dołów kloacznych i kanałów, tudzież codziennego  
 odrażania tychże za pomocą mieszaniny wapna karbolowego, wityriolu żelaza i wody, licząc na jedną osobę dziennie po 50 gramów wapna  
 karbolowego i wityriolu żelaza.

7502 20-0

**Chorem** na prowinę na jakakolwiek  
 bądź chorobę **organów**  
**ścielowych** choćby najniewinnie zapadłym a  
 chcącym od nieobliczonych moralnych i materialnych  
 strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgorę-  
 ciejszą kurację w drodze korespondencyi, jako jedyną,  
 która niezbędną dyskretyę wszechstronnie zabezpie-  
 cza (kuracja w zupełnej tajemnicy w inny sposób  
 jest absolutnie niepodobna na prowinę), możliwość  
 radykalnego wyleczenia się u doświadzonego fa-  
 chowca następcza, a tem samem chorego od wielu  
 bardzo przykrych następstw w przyszłości zastania.  
 Chorem więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcą-  
 cych być w najpewniejszej tajemnicy a prztem grun-  
 townie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bólu  
 środkami nieszkodliwymi i szybko wyleczonymi przy-  
 muje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kurację  
 za pomocą korespondencyi, mieszkającej we Lwowie,

### specjalista chorób ścielowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę le-  
 karską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfility-  
 czne i skórne tak świeżo powstałe jak i zadaw-  
 nione wszelkie zranienia, owróżdzenia, narośla zwę-  
 żenia zakaźne i kataralne upływy patologiczne wy-  
 padki ubytku nadmiernej lub powstrzymanej regular-  
 ności u pań i panien tudzież wszelkie smutne na-  
 stępstwa błędów młodości jak niedokrewność, nasie-  
 niotoki, upływy noce, osłabienia nerwowe i funkcji  
 ścielowej (impotencye), drżenie mięśni, padaczkę,  
 początki suchoty i wyschnięcie szpiku wszelkie  
 wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod adresem: **M. Bielak**  
 ulica Sobieskiego l. 4 Lwów, nadsyłać należy udziela  
 odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskre-  
 cyonalnie.

Domowa ordynacja tylko od 8 do 9 z rana  
 od 1/2 6 do 1/2 7 wieczór, przy ul. Krakowskiej l. 15  
 I. piętro. [811 8-32]

## Röslera

### woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bólu zębów  
 i służy także równocześnie do utrzymania zębów  
 w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna  
 woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny  
 odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

### R. Tüchler aptekarz,

(W Röslera synowiec, następcza)

we Wiedniu, l. Reglerungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zy-  
 gmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego,  
 w Warężu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarno-  
 polu u H. Kabanego, apt. w Sokalu Eug. Wysockań-  
 ski, w Warężu B. Krzywobłocki, apt. [4532 58-?]

**Dr. Antoniego Bergara**  
 Poradnik w słabościach ścielowych  
 i skórnym (dla obojga płci), 3cie wydanie.  
 Do nabycia u autora za 1 ztr., za zaliczką wraz  
 z opak. 1 ztr. 20 ct. **Także leczenie li-  
 stownie pod dyskretyą oraz i leki.**  
 Ord. domowa od 3-5 po południu. Lwów ul. Karola Ludwika  
 l. 7. (7048 11-?)  
 Na żądanie inny adres.

**IZYDOR WOHL**  
 ulica Sykstuska l. 6  
 we Lwowie  
 poleca Szan. P. T. Publiczności  
 swój **WYŁĄCZNY SKŁAD**  
**HERBATY ROSSYJSKIEJ**

Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo	1 60
" melange	" "	1 80
Suszong, wyborna	" "	2 -
" najlepsza	" "	3 -
Melange karawanowa	" "	4 -
Fu-czu Fu	Nr. I.	3 20
" "	II.	4 60
" "	III.	6 -
" "	funt 1 r. 60 k.	2 40
K. & S. Popow	" 2 "	3 -
" "	" 3 " 50 "	3 75
Wystewki	wyborna 1/2 kilo	1 60
" "	H. prima "	1 80
" "	non plus ultra "	2 50

Laskawe zlecenia odwrotną pocztą,  
 opakowanie franco. (7162 11-?)

Lekarz dentysta

## MARK

dysponowany na wszechniej wiedeńskiej, otworzył  
 z dniem 3. listopada

### Atelier dentystyczne

przy ul. Halickiej, Nr. 1, I piętro, i ordynuje  
 od 9. do 6.

Sporządza sztuczne zęby i szczęki całe, oparte  
 na ciśnieniu powietrza podług najnowszego amery-  
 kańskiego systemu.

Wykonuje wszelkie operacje bez bólu za po-  
 mocą kokainy. Plombuje zersuta zęby, złotem, sre-  
 brem, cementem i t. p. 8611 5-10

### Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de  
**TAMAR**  
**INDIEN**  
**GRILLON**  
 Owoc przeczyszczający, orzoźwiający  
 PRZ. GIW  
**ZATWARDZENIU**  
 i słabościom które mu towarzyszą jako to:  
 KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU,  
 DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i t. d.  
 Bardzo przyjemny do zażywania, — nie zawiera  
 w sobie żadnej cząstki drażniącej. — bierze się  
 nie zmieniając w niczem ani przywyknień ani  
 zatrudnień codziennych.  
 Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobietom  
 brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom.  
 Spzedaje się we wszystkich składach materiałów  
 aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

## Magazyn i pracownia

## FUTER

pod bobrem

## Bronisława i Stanisława Wronskich

we Lwowie ul. Teatralna l. 5 dom kapitułny około kościoła katedralnego,  
 polecają wszelkie gatunki futer męskich i damskich podług najświeższych fasonów tak  
 miastowe jak też podrózne płaszcze astrachanowe pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wy-  
 borze, kaftaniki, rotandy, kurtki do gospodarstwa i polowania, kurtki dla  
 Panów urzędników i kolejowych, kołnierze i zarękawki damskie fasonu naj-  
 nowego w najrozmaitszych gatunkach, czapeczki damskie w jak najrozmaitszych fasonach,  
 najmodniejsze czapki męskie od najtwardszych do najdroższych, kółpaki futrzane, zarę-  
 kawki męskie do polowania, dywany futrzane do sani, dywaniki futrzane przed łóżka,  
 wierzchy gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach naj-  
 nowszych, wierzchy męskie miastowe i podrózne. Znaczny zapas materij wełnianych i  
 jedwabnych francuskich na wierzchy do futer tak damskich jak męskich. Skó-  
 ry na futra we wszystkich gatunkach w największym wyborze.

Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowinęi **uskuteczniamy z największą**  
**starannością i pośpiechem a zarazem gwarantujemy za prawdziwość,**  
**trwałość, dobroć towaru jak i wykończenia; ceny futer tak gotowych jak**  
**i skór, mamy jak najniższe, gdyż w wielkiej barości zakupiliśmy**  
**osobiście a towar nasz jak najlepszy, świeży i nie zleżały.**

Cenniki na żądanie franko.

6649 30-30